

ZBIGNIEW BERESZYŃSKI
Instytut Śląski w Opolu
ORCID [0000-0001-9761-8701](https://orcid.org/0000-0001-9761-8701)

**UCIECZKI ZA GRANICĘ ORAZ INNE FORMY
NIELEGALNEJ EMIGRACJI
W HISTORII ŚLĄSKA OPOLSKIEGO.
CZĘŚĆ I. LATA 1945–1955. ZARYS PROBLEMATYKI
W ŚWIELE MATERIAŁÓW CYWILNEGO APARATU
BEZPIECZEŃSTWA¹**

**ESCAPES ABROAD AND OTHER FORMS OF ILLEGAL EMIGRATION
IN THE HISTORY OF OPOLE SILESIA. PART I. YEARS 1945–1955. OUTLINE
OF THE ISSUE IN LIGHT OF FILES OF CIVILIAN SECURITY SERVICES**

ABSTRACT: The region of Opole Silesia, and from 1950 the Opole Voivodeship (province), encompassed a vast majority of the newly formed Polish–Czechoslovakian borderland, shaped in consequence of World War II. This particular part of the state border was characterized by lack of significant natural barriers. This circumstance created favorable conditions for escape attempts from a country ruled by communists. Odra River, a communication “spine” of the region, also offered a chance of flight to the West.

KEYWORDS: Opole Silesia, state border, borderland, emigration, escapes abroad

Uwagi wstępne

W wyniku II wojny światowej powstała rozległa strefa nowego pogranicza polsko-czechosłowackiego, obejmująca obszar przedwojennej rejencji opolskiej oraz tereny dolnośląskie z ośrodkiem we Wrocławiu. Obszar dawnej rejencji

¹ Praca powstała w ramach Programu Badawczego Sieci Ziem Zachodnich i Północnych realizowanego przez Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” we Wrocławiu.

opolskiej stał się początkowo częścią utworzonego w 1945 r. województwa śląskiego („śląsko-dąbrowskiego”) z ośrodkiem w Katowicach. W połowie 1950 r. powstało województwo opolskie, obejmujące większą część przedwojennej rejencji opolskiej oraz dwa powiaty dolnośląskie – brzeski i namysłowski. Południowa granica nowego województwa pokrywała się z polsko-czechosłowacką granicą państwową².

Obszar Śląska Opolskiego (tożsamy od 1950 r. z województwem opolskim w jego aktualnych granicach administracyjnych) stał się terenem pogranicznym także w sensie etniczno-kulturowym. W 1950 r. ponad połowę ludności tego obszaru stanowiła rdzenna ludność śląska, której wielka (trudna do dokładnego oszacowania) część poczuwała się do niemieckiej tożsamości narodowej. Ludność ta zachowała zdecydowaną przewagę we wschodniej części województwa, obejmującej głównie prawobrzeżną część dorzecza Odry³. W południowo-wschodniej części regionu, a mianowicie w powiatach głubczyckim i raciborskim, przetrwały również niewielkie skupiska autochtonicznej ludności czeskiej, tzw. Morawców⁴. Zachodnią część województwa, z ośrodkami w Nysie, Grodkowie, Brzegu i Namysłowie, zasiedliła niemal w całości ludność napływowa, pochodząca w szczególności z dawnych polskich Kresów Wschodnich, a także z Żywiecczyny i innych części przedwojennej Rzeczypospolitej. Ludność napływowa zdominowała również

² Ustawa z dnia 28 VI 1950 r. o zmianach podziału administracyjnego Państwa, Dziennik Ustaw (dalej: Dz.U.) 1950, nr 28, poz. 255.

³ *Emigracja z województwa opolskiego do RFN. Skutki społeczno-polityczne i ekonomiczne*, red. Jan Korbel, Opole 1988, s. 5. Archiwum Państwowe w Opolu (dalej: APO), Akta Komitetu Wojewódzkiego PZPR (dalej: KW PZPR) w Opolu, sygn. 492, s. 16; Robert Rauziński, *Zróżnicowanie sytuacji demograficznej społeczeństwa Śląska Opolskiego w zależności od pochodzenia regionalnego na tle emigracji zewnętrznych w latach 1951–1985*, [w:] *Ludność Śląska Opolskiego w XIX i XX wieku (analizy statystyczne)*, red. Zbigniew Kowalski, Opole 1987 (Materiały i studia opolskie, 60), s. 110–111 (APO, KW PZPR w Opolu, sygn. 492, s. 189); *idem*, *Demograficzne aspekty emigracji ludności ze Śląska Opolskiego do Republiki Federalnej Niemiec w latach 1976–1985*, [Opole b.d.], s. 17. – APO, KW PZPR, sygn. 492, s. 28; APO, Akta Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (dalej: PWRN) w Opolu, sygn. 5119, Ankieta w sprawie ludności rodzimej [1959 r.], s. 5; Oddziałowe Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu (dalej: AIPN Wr.), sygn. 09/584, Gustaw Podgórski, *Motywacje wyjazdów na stałe do Republiki Federalnej Niemiec i powrotów do Polski na przykładzie województwa opolskiego*, mps pracy magisterskiej przygotowanej w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu Wrocławskiego pod kierunkiem prof. dr. hab. B. Pasierba, Opole 1980, s. 24.

⁴ Por. Zbigniew Bereszyński, *Władza, społeczeństwo i działalność opozycyjna na pograniczu Śląska Opolskiego i Czechosłowacji w latach 1980–1989*, [w:] *Wielka księga opozycji na pograniczu. Władza, społeczeństwo i działalność opozycyjna na pograniczu Śląska Opolskiego i Czechosłowacji w latach 1945–1989*, t. 2, red. Zbigniew Bereszyński, Radosław Roszkowski, Prudnik 2015, s. 11–263, s. 54.

stolicę regionu – Opole⁵. Specyficzną grupę ludności napływowej stanowili repatrianci z Francji i Belgii, reprezentujący przedwojenną emigrację zarobkową. Na Śląsku Opolskim osiedliła się także pewna liczba repatriantów z Rumunii⁶.

W granicach utworzonego 28 VI 1950 r. województwa opolskiego znalazły się także dwa powiaty związane wcześniej administracyjnie z Wrocławiem: brzeski i namysłowski, zdominowane przez ludność napływową. W ten sposób wytworzył się stan względnej równowagi pomiędzy ludnością rodzimą a ludnością pochodzenia napływowego, z niewielką przewagą tej pierwszej (51,67% w 1950 r.)⁷. Była to sytuacja zasadniczo odmienna niż na innych obszarach tzw. Ziemi Odzyskanych. Na żadnym innym obszarze nie utrzymał się tak wielki odsetek ludności rodzimej. Do lokalnej specyfiki można zaliczyć także wyjątkowo wysoki odsetek kresowian wśród ludności napływowej: ok. 50%. W żadnym innym województwie utworzonym na „Ziemiach Odzyskanych” odsetek ten nie był tak wysoki. Z racji swojej specyficznej struktury etnicznej województwo opolskie stało się jednostką absolutnie wyjątkową.

⁵ Elżbieta Dworzak, Małgorzata Goc, *Pochodzenie terytorialne ludności wiejskiej osiedlonej na Opolszczyźnie w pierwszych latach po II wojnie światowej*, „Śląsk Opolski”, 10 (2000), 3, s. 23; Elżbieta Dworzak, *Pochodzenie terytorialne ludności osiedlonej w Opolu w latach 1945–1950 w świetle dokumentów zachowanych w Archiwum Państwowym w Opolu*, „Opolski Rocznik Muzealny”, 15 (2004), s. 29; Andrzej Hanich, *Czas przełomu. Kościół katolicki na Śląsku Opolskim w latach 1945–1946*, Opole 2008, s. 133–143; *idem*, *Powojenna „repatriacja” Polaków z Kresów Wschodnich na Śląsk Opolski*, [w:] *Przesiedleńcy z dawnych Kresów Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego w sześćdziesięcioleciu 1945–2005*, red. Robert Rauziński, Teresa Sołdra-Gwiżdż, Opole 2011, s. 21; Robert Rauziński, Kazimierz Szczygielski, *Przesiedleńcy z dawnych Kresów Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego w sześćdziesięcioleciu 1945–2005*, [w:] *Przesiedleńcy z dawnych Kresów Rzeczypospolitej*, s. 42–43, 45–51; Stanisław Senft, *Gospodarze i społeczne skutki polityki uprzemysłowienia Śląska Opolskiego 1950–1955*, Opole 1995, s. 39–41; Zbigniew Bereszyński, *Władza, społeczeństwo*, s. 45–47; *idem*, *Śląsk Opolski 1945–1950. Starzy i nowi mieszkańcy regionu, ich postawy i relacje wzajemne w świetle materiałów aparatu bezpieczeństwa, dokumentacji lokalnych organów administracji państwowej oraz akt partyjnych PZPR*, [w:] *Na swoim? U siebie? Wśród swoich? Pierwsze lata na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, red. Katarzyna Bock-Matuszyk, Wojciech Kucharski, Piotr Zubowski, Wrocław 2018, s. 125–138.

⁶ Por. Bereszyński, *Władza, społeczeństwo*, s. 47. Skupiska repatriantów z Rumunii powstały w szczególności w Kędzierzynie i Prudniku. W przypadku Prudnika zasiedlili oni domy przy ul. Młyńskiej. W sierpniu 1947 r. do powiatu kozielskiego przybył transport 307 repatriantów z Rumunii, w większości górników i robotników, a także byłych żołnierzy armii austriackiej lub rumuńskiej. Repatrianci ci zamieszkali w trzech budynkach na terenie Kędzierzyna. W 1952 r. mieszkało w tym mieście już kilka tysięcy Polaków z Rumunii. Część z nich, rozczarowana warunkami panującymi w Polsce, zaczęła jednak deklorować narodowość rumuńską i domagać się powrotu do Rumunii. Osoby takie nie chciały wypełniać ankiet w celu uzyskania polskich dowodów osobistych.

⁷ *Ludność Śląska Opolskiego*, s. 95.

Wśród różnych grup ludności z różną siłą przejawiał się negatywny stosunek do realiów życia społecznego w „Polsce Ludowej”, w połączeniu z fascynacją warunkami życia na Zachodzie. Postawy takie przybierały jednak odmienny charakter w przypadku Ślązaków i ludności napływowej. Wśród rdzennej ludności śląskiej wyrażały się one w formie orientacji proniemieckiej. W charakterystyce kontrwywiadowczej województwa opolskiego, opracowanej jesienią 1958 r. przez Wydział II Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Opolu, pisano – zaprzeczając oficjalnym twierdzeniom na temat polskości regionu – że „rdzenna ludność śląska jest przeważnie zgermanizowana i [tylko] niewielki procent spośród niej uważa się za Polaków”⁸.

Zarówno wśród Ślązaków, jak i wśród ludności napływowej fascynacja Zachodem, w połączeniu z dezaprobatą dla stosunków panujących w powojennej Polsce, skutkowałą m.in. próbami nielegalnego opuszczenia kraju – przeważnie w poszukiwaniu lepszych warunków życia za granicą, ale także z innych powodów, jak np. chęć połączenia się z rodziną zamieszkałą w innym państwie. Ten ostatni motyw występował szczególnie często wśród Ślązaków, posiadających przeważnie bliższą lub dalszą rodzinę w którymś z krajów niemieckich. Powodów, dla których nielegalnie opuszczano Polskę, bywało jednak znacznie więcej. Wśród nielegalnych emigrantów czy kandydatów do emigracji znajdowali się m.in. ludzie zagrożeni represjami z przyczyn politycznych. Kiedy indziej motywem działania była chęć uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwa popolite. Wśród Ślązaków w wieku poborowym zdarzały się ucieczki za granicę dla uniknięcia służby w Wojsku Polskim. Przed końcem lat 40. XX w. dość powszechnym, choć krótkotrwałym zjawiskiem była nielegalna emigracja Żydów do Izraela⁹.

⁸ AIPN Wr., sygn. 09/5, Kontrwywiadowcza charakterystyka [województwa opolskiego], 5 XI 1958 r., k. 4.

⁹ Por. Henryk Dominiczak, *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów 966–1966*, Warszawa 1997, s. 363; Dariusz Stoła, *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1945–1989*, Warszawa 2012, s. 52. Według Dominiczaka w pierwszych latach powojennych ucieczki przez „zieloną granicę” próbowali „także zbrodniarze wojenni, donosiciele i konfidenci gestapo, kolaboranci, skompromitowani działacze podziemia politycznego i gospodarczego, dowódcy i członkowie różnych rozbitych band oraz agenci różnych wywiadów. Wśród amatorów usiłujących opuścić kraj nielegalnie znaleźli się także liczni ex-ziemianie, byli właściciele przedsiębiorstw, a także wszelkiego rodzaju niebieskie ptaki, pociągnięte propagandą i mirażem łatwego życia na Zachodzie”, jak również „ludzie ze wszech miar uczciwi, którzy padli ofiarą bądź własnej głupoty i zaślepienia, bądź wrogiej propagandy, a niekiedy wprost wyrafinowanych kanciarzy i spekulantów”. Henryk Dominiczak, *Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945–1948*, Warszawa 1971, s. 320–321.

Jedną z form nielegalnej emigracji stanowiły ucieczki za granicę, rozumiane w zwykłym tego słowa znaczeniu jako opuszczenie terytorium państwa na zasadzie nielegalnego przekroczenia granicy. W specyficznym języku aparatu bezpieczeństwa do kategorii ucieczek za granicę zaliczano jednak również inne formy nielegalnej emigracji, a w szczególności liczne przypadki odmowy powrotu do kraju po legalnym wyjeździe z Polski na pobyt czasowy za granicą¹⁰.

Do połowy lat 50. ucieczki za granicę w potocznym tego słowa znaczeniu stanowiły dominującą formę nielegalnej emigracji z uwagi na znikome w tamtym czasie szanse legalnego przekroczenia granicy przez zwykłego obywatela. W późniejszym czasie, z powodu większych możliwości wyjazdu za granicę, zjawiskiem dominującym stała się nielegalna emigracja na zasadzie odmowy powrotu z legalnego wyjazdu za granicę¹¹. Było to zjawisko znacznie mniej widowiskowe w swoich przejawach niż typowe ucieczki za granicę. Z tego względu w opracowaniu tym więcej uwagi poświęcono ucieczkom, ilustrując to zjawisko większą liczbą przykładów. Wymagała tego w szczególności różnorodność form ucieczki, jaskrawo kontrastująca z formalną jednolitością zjawiska, jakim była nielegalna emigracja na zasadzie odmowy powrotu do kraju. Dalszą tego konsekwencją jest bardziej obszerne i szczegółowe potraktowanie okresu lat 1945–1955 w stosunku do czasów późniejszych. Nie znaczy to wcale, by zjawisko nielegalnej emigracji straciło na znaczeniu po 1955 r. bądź stało się w mniejszym stopniu przedmiotem zainteresowania aparatu bezpieczeństwa. Pozostawało ono nadal istotnym elementem społeczno-politycznej rzeczywistości PRL. Zmieniły się jedynie jego formy. Można zaryzykować tezę, że zjawisko to poniekąd spowszedniało i zbanalizowało się, aczkolwiek nadal sporadycznie zdarzały się mniej lub bardziej spektakularne czy dramatyczne w swoim przebiegu przykłady ucieczek za granicę.

Jeżeli chodzi o ucieczki we właściwym znaczeniu, to w przypadku Śląska Opolskiego istniały szczególnie dogodne warunki ich podejmowania. Istotne znaczenie miała zwłaszcza bliskość łatwej do przekroczenia granicy polsko-czechosłowackiej, pozbawionej tutaj poważniejszych przeszkód naturalnych. Po przekroczeniu tej granicy uciekinierzy mogli liczyć na przedostanie się do Austrii lub Niemiec Zachodnich.

¹⁰ Por. Monika Bortlik-Dźwierzynska, Marcin Niedurny, *Uciekinierzy z PRL*, Katowice–Warszawa 2009, s. 285–297.

¹¹ Por. Dominiczak, *Granice państwa*, s. 365.

Szansę ucieczki na Zachód dawała również odrzańska droga wodna z dużym portem rzeczny w Koźlu, stanowiąca komunikacyjny „kręgosłup” Opolszczyzny. Drogą tą, prowadząca przez Wrocław do Szczecina, można było przedostać się do Niemiec Wschodnich, stąd zaś do zachodnich stref okupacyjnych w Niemczech, a później Republiki Federalnej Niemiec. Możliwości ucieczki odrzańską drogą wodną było bardzo dużo, ponieważ po II wojnie światowej na drodze tej funkcjonowały aż trzy agencje żeglugowe: polska, czechosłowacka i sowiecka. Uciekinierzy spośród rdzennej ludności Śląska Opolskiego preferowali agencję sowiecką, ponieważ pracował w niej niemiecki personel pływający¹².

Z wymienionych powyżej możliwości ucieczki próbowali korzystać zarówno stali mieszkańcy Śląska Opolskiego, jak i przybysze z innych części kraju, pragnący tędy przedostać się na Zachód. Bywało jednak i tak, że mieszkańcy Opolszczyzny rozpoczynali swoją drogę na Zachód w innych częściach kraju, a w szczególności na terenach graniczących z Niemcami Wschodnimi (m.in. w rejonie Szczecina) bądź w podsudeckich rejonach Dolnego Śląska, graniczących z Czechosłowacją. Niektórzy próbowali nawet ucieczek drogą morską¹³.

¹² AIPN Wr., sygn. 07/328, Raport miesięczny [PUBP w Koźlu], 5 II 1950 r., s. 157–158.

¹³ AIPN Wr., sygn. 07/40, PUBP Racibórz, Sprawozdanie z pracy agenturalno-operacyjnej Referatu Służby Bezpieczeństwa przy Komendzie Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Raciborzu za II kwartał 1957 r., 26 VI 1957 r., k. 63; sygn. 07/324, Sprawozdanie z pracy R[eferatu] O[chrony] przy Z[akładach] P[rzemysłu] A[zotowego] Kędzierzyn za sierpień 1954 r., 1 IX 1954 r., s. 177–178; sygn. 07/421, Raport pokontrolny z Pow[iatowego] Urz[ędu] ds. BP w Kluczborku po zagadnieniu Wydz[iału] II, 24 II 1955 r., s. 84, 86; sygn. 07/425, Sprawozdanie miesięczne [PUBP w Kluczborku] za styczeń 1953 r., s. 7; Sprawozdanie kwartalne Powiatowego Urzędu [Bezpieczeństwa Publicznego] w Kluczborku za III kwartał 1955 r., 29 IX 1955 r., s. 189; sygn. 09/175, KW MO w Opolu, Sprawozdanie z pracy Samodzielnej Sekcji Śledczej Służby Bezpieczeństwa KW MO w Opolu za okres od 1 I do 31 XII 1960 r., dokument z 9 I 1961 r., s. 13–14. Tak np. w 1949 r. Józef Braunz z Kujakowic Górnych i Jerzy Grzesiak z Łowkowic w powiecie kluczborskim przekroczyli granicę niemiecką w okolicach Szczecina i z Niemiec Wschodnich przedostali się do Niemiec Zachodnich. W tym samym roku Józef Brydygier z powiatu raciborskiego uciekł kutrem rybackim do Szwecji. W 1956 r. powrócił do Polski. W 1951 r. Braunz powrócił do Polski, uzasadniając to chęcią uniknięcia służby wojskowej. Na przełomie lat 1952 i 1953 Emil Szary, zamieszkały w powiecie kluczborskim były plutonowy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, wraz z żoną Elfydą lub Elżbietą przybył do Szczecina z zamiarem ucieczki do Niemiec Zachodnich. Został jednak zatrzymany, a następnie aresztowany przez UB u progu planowanej ucieczki. Aparat bezpieczeństwa przypuszczał, że Robert Dybała, Ślązak mieszkający w Kluczborku były podoficer niemieckiej marynarki wojennej, utrzymuje ścisły kontakt z Józefem Niesłonym, zamieszkałym w Szczecinie lub jego okolicach kapitanem żeglugi odrzańskiej, podejrzany o dokonywanie przetrzutu ludzi za granicę. We wrześniu 1952 r. niejaki Przybyła, młody Ślązak z powiatu kozielskiego, wraz z kolegą o imieniu Józef przeszedł granicę polsko-niemiecką w rejonie jeziora Nowe Warpno na Pomorzu Zachodnim. Następnie poprzez Berlin Wschodni dotarł do Berlina Zachodniego. Niestety jego kolega „przez nieostrożność pozostał w Berlinie Wschodnim”. W 1960 r. Józef Janda z Zalesia Śląskiego w powiecie strzeleckim

W okresie od 12 VI do 15 VII 1945 r. południową granicę Śląska Opolskiego, i ogólnie Górnego Śląska, na odcinku od Prudnika w kierunku wschodnim (aż po Cieszyn) ochraniały różne jednostki liniowe Wojska Polskiego, ugrupowane kordonowo wzdłuż linii rzek granicznych. Z początkiem listopada 1945 r. zadania związane z ochroną granicy przejęły od nich nowo utworzone Wojska Ochrony Pogranicza, powołane do życia rozkazem Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego z 12 września tego samego roku. Na południowej rubieży Śląska Opolskiego (i ogólnie terenów górnośląskich), na odcinku od Głuchołaz w kierunku wschodnim (aż po linię kolejową Żywiec – Zwardoń – Czadec) zadania te realizował odtąd 10. Oddział Ochrony Pogranicza z siedzibą dowództwa w Pszczynie, a następnie kolejno w Rybniku i Gliwicach, sformowany z wydzielonych pododdziałów 1. Korpusu Pancernego oraz 10. i 13. Dywizji Piechoty. Pierwszym dowódcą tego oddziału został mjr Aleksander Dołgow, oficer sowiecki. Jego następcą na tym stanowisku został inny oficer sowiecki, ppłk Georgienko. Oficerami sowieckimi byli również inni członkowie pierwszego dowództwa Oddziału: zastępca dowódcy ds. polityczno-wychowawczych, mjr Sapieżko, zastępca dowódcy ds. zwiadu, mjr Zaniewski, i szef sztabu, ppłk Lepszycki (imiona nieznane). Obszar działania Oddziału podzielono na pięć odcinków z komendami w Wiśle, Jastrzębiu-Zdroju, Raciborzu, Głubczycach i Prudniku. Trzy ostatnie z tych odcinków leżały na obszarze Śląska Opolskiego. Na stan osobowy poszczególnych odcinków składało się 43–46 oficerów, 70–100 podoficerów i 403–475 szeregowych. Sztab Oddziału ze wszystkimi wydziałami i sekcjami liczył 72 oficerów, 13 podoficerów i siedmiu szeregowych¹⁴.

Dnia 21 IX 1946 r. 10. Oddział Ochrony Pogranicza został przemianowany na Katowicki Oddział Ochrony Pogranicza. W kwietniu 1948 r. jednostkę tę przemianowano na 21. Brygadę Ochrony Pogranicza, a poszczególne komendy odcinków na samodzielne bataliony WOP z zachowaniem dotychczasowej dyslokacji.

wyjechał do Turoszowa w powiecie zgorzeleckim i podjął pracę w tamtejszym kombinacie. Niestety latem tegoż roku został aresztowany jako osoba podejrzana o nielegalne posiadanie broni palnej.

¹⁴ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), sygn. 1708/1571, Z. Ciapka, *Górnośląska Brygada Wojsk Ochrony Pogranicza w latach 1945–1954*, praca dyplomowa napisana w Wyższej Szkole Oficerskiej MSW im. F. Dzierżyńskiego w Legionowie pod kierunkiem płk. dr. Z. Pasternaka, Legionowo 1983, k. 18–23; sygn. 1708/1203, J. Wizimirski, *Współdziałanie Wydziału II-go Górnośląskiej Brygady WOP ze Służbą Bezpieczeństwa w kontrwywiadowczym zabezpieczeniu granicy państwowej*, praca dyplomowa napisana w WSO MSW im. F. Dzierżyńskiego w Legionowie pod kierunkiem mjr. mgr. R. Janczury, Legionowo 1981, k. 25. Por. Bortlik-Dźwierzynska, Niedurny, *Uciekinierzy z PRL*, s. 7.

W sierpniu 1950 r. wprowadzono nazwę 4. Brygada Wojsk Ochrony Pogranicza, a samodzielne bataliony WOP przemianowano na bataliony. Rozkaz organizacyjny z listopada 1954 r. ustalił stan osobowy Brygady na 329 oficerów, 292 podoficerów 2221 szeregowych. Od końca maja 1958 r. obowiązywała nazwa Górnośląska Brygada Wojsk Ochrony Pogranicza. Dowództwo brygady od początku znajdowało się w Gliwicach, gdzie już w marcu 1946 r. założyło swoją siedzibę dowództwo 10. Oddziału Ochrony Pogranicza¹⁵. Do struktury organizacyjnej brygady należały bataliony graniczne w Prudniku, Raciborzu, Cieszynie i Żywcu¹⁶. Według danych z 1954 r. na ochranianym przez tę brygadę odcinku granicy funkcjonowało 11 strażnic pierwszej kategorii, 16 strażnic drugiej kategorii, jedna strażnica trzeciej kategorii oraz cztery graniczne punkty kontrolne¹⁷.

Od połowy 1950 r. zachodni odcinek granicy ochranianej przez 4. Brygadę, a później Górnośląską Brygadę WOP pokrywał się z południową granicą utworzonego wówczas województwa opolskiego. Na obszarze tym funkcjonowały drogowe przejścia graniczne w Cieszynie (do 1975 r. w województwie katowickim, a później w województwie bielsko-bialskim) oraz w Pietrowicach (w województwie opolskim), przejście kolejowe w Zebrzydowicach (do 1975 r. w województwie katowickim, a później w województwie bielsko-bialskim) oraz przejście drogowo-kolejowe w Chałupkach (do 1975 r. w województwie opolskim, a później w województwie katowickim). W kilku innych miejscowościach istniały przejścia małego ruchu granicznego, czynne z reguły w sezonie wiosenno-letnim¹⁸.

Według danych z lat 1981–1983 Górnośląska Brygada WOP posiadała łącznie 28 strażnic o pełnej obsadzie osobowej („rozwinętych”) bądź kadrowej. Szerokość kontrolowanej przez tę brygady strefy nadgranicznej wynosiła sześć kilometrów. Ze strefy tej były wyłączone części miast Głuchołazy i Kietrz w województwie

¹⁵ AIPN, sygn. 1708/1571, Z. Ciapka, *Górnośląska Brygada...*, k. 23–24.

¹⁶ AIPN, sygn. 1708/3161, J. Parzyszek, *Wroga działalność środowisk o nastawieniu rewizjonistycznym oraz problematyka ich operacyjnego rozpoznania na przykładzie Sekcji Zwiadu Batalionów Granicznych WOP w Raciborzu i Prudniku w latach 1981–1985*, praca dyplomowa napisana w WSO MSW im. F. Dzierżyńskiego w Legionowie, Legionowo 1988, k. 4–5; sygn. 1708/2206, M. Tomczak, A. Piwowarek, *Przestępstwa nielegalnego przekroczenia granicy popełnione na odcinku Górnośląskiej Brygady WOP w latach 1981–1983*, praca napisana w WSO MSW im. F. Dzierżyńskiego w Legionowie pod kierownictwem naukowym kpt. mgr. L. Waszkiewicza, Legionowo 1985, k. 20; AIPN Wr., sygn. 09/898, *Charakterystyka kontrwywiadowcza powiatu Prudnik w [e-dług] rejonów, 1956 r. [bez daty dziennej]*, k. 202.

¹⁷ AIPN, sygn. 1708/1571, Z. Ciapka, *Górnośląska Brygada...*, k. 23.

¹⁸ AIPN, sygn. 1708/2206, M. Tomczak, A. Piwowarek, *Przestępstwa...*, k. 21.

opolskim oraz Cieszyn w województwie bielsko-bialskim z uwagi na atrakcyjność turystyczną tych miejscowości¹⁹.

Wojska Ochrony Pogranicza podlegały początkowo Ministerstwu Obrony Narodowej, ale już z początkiem 1949 r. podporządkowano je Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego. W 1955 r., w związku z generalną reorganizacją aparatu bezpieczeństwa, WOP znalazły się w nowo utworzonym resorcie spraw wewnętrznych. Sytuacja taka utrzymała się do 1965 r., gdy formację tę przekazano resortowi obrony narodowej. W latach 1971–1972 WOP ponownie włączono do struktury organizacyjnej resortu spraw wewnętrznych²⁰.

W ramach WOP funkcjonowała wyodrębniona służba specjalna, określana mianem Zwiadu. Była ona reprezentowana w szczególności przez Wydział II Górnośląskiej Brygady WOP i jego organizacyjne odpowiedniki w jednostkach będących poprzednikami tej brygady. Jej zadania obejmowały prowadzenie rozpoznania na potrzeby WOP, a w ramach tego przede wszystkim pozyskiwanie informacji o grożących ewentualnie przypadkach naruszenia granicy państwowych oraz osobach dopuszczających się tego rodzaju czynów bądź noszących się z takimi zamiarami. Do zadań Zwiadu WOP należało również zwalczanie nielegalnego obrotu dewizami w zakresie związanym bezpośrednio z ochroną granicy państwowej. Formy działania Zwiadu WOP były zbliżone do działalności prowadzonej przez wojskowe służby informacyjne i cywilny aparat bezpieczeństwa²¹.

Według danych z lat 1981–1983 Wydział II Górnośląskiej Brygady WOP posiadał swoje grupy operacyjne w Prudniku, Głubczycach, Raciborzu, Cieszynie i Żywcu. W Nysie i Wiśle oraz w granicznych punktach kontrolnych w Cieszynie, Chałupkach i Zebrzydowicach działały podległe mu sekcje II WOP²².

Odcinek ochraniający przez Górnośląską Brygadę WOP i jej organizacyjne poprzedniczki był uważany za najbardziej zagrożony fragment południowej granicy PRL. Wiązano to w szczególności z faktem, że odcinek ten leżał na przedpolu Bramy Morawskiej, przez którą przebiegały najważniejsze i najliczniej uczęszczane

¹⁹ *Ibidem*. Z analogicznych powodów ze strefy nadgranicznej były wyłączone również gminy od Poniwca do Zawoi (poza obszarem województwa opolskiego).

²⁰ Dominiczak, *Wojska Ochrony Pogranicza*, s. 65–78, 82–83, 132–133; *idem*, *Granice państwa*, s. 337–349; Grzegorz Goryński, *Kadra Wojsk Ochrony Pogranicza w latach 1945–1965*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 14 (2013), 1, s. 79, 91–93; Ireneusz Bieniecki, Izabela Szkurłat, *Przestępczość graniczna w Polsce w drugiej połowie XX wieku w świetle biuletynów Wojsk Ochrony Pogranicza. Schyłek lat 70. i okres stanu wojennego*. Źródła, Słupsk 2018, s. 12–14.

²¹ AIPN, sygn. 1708/1203, J. Wizimirski, *Współdziałanie...*, k. 26–29, 31–32.

²² AIPN, sygn. 1708/2206, M. Tomczak, A. Piwowarek, *Przestępstwa...*, k. 21.

szlaki komunikacyjne na linii północ – południe. Przez rejon ten prowadziła również najkrótsza droga do krajów wolnego świata, stanowiących główny cel ewentualnych ucieczek z Polski²³.

Obszar objęty działalnością Górnośląskiej Brygady WOP wyróżniał się szczególnie dużym zróżnicowaniem etnicznym i demograficznym. Według opracowania powstałego w 1981 r. w Wyższej Szkole Oficerskiej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie do jego specyfiki należały następujące środowiska społeczne: „znaczne zgrupowania ludności pochodzenia autochtonicznego, utrzymujące różnego charakteru związki z obywatelami RFN i Austrii [...] ludność napływowa z terenów wschodnich [...] środowiska polskich kombatantów z II wojny światowej [...] wiele dużych skupisk ludnościowych związanych z wielkim przemysłem [...] etniczne grupy góralskie”²⁴.

Charakterystyczna dla miejscowych terenów była również duża liczba atrakcyjnych turystycznie miejscowości, jak np. Paczków, Głuchołazy, Jarnołtówek czy Pokrzywna w województwie opolskim²⁵. Liczne uzdrowiska i szlaki turystyczne przyciągały wielu gości z różnych części kraju i z zagranicy²⁶. Okoliczność ta bardzo sprzyjała uciekinierom próbującym przejść „zieloną granicę” pod pretekstem uprawiania turystyki.

W 1948 r. znacznie zaostrzono przepisy o ochronie granic państwowej. Dekret z 15 września tego roku przewidywał karę więzienia w wymiarze od roku do trzech lat dla osób przekraczających granicę „bez właściwych dokumentów albo w miejscu na to nieprzeznaczonym albo mimo zamknięcia ruchu granicznego”. Szereg dalszych uregulowań przyniósł dekret o ochronie granic państwowych z 23 III 1956 r. Ustalono obszar strefy nadgranicznej o szerokości od dwóch do sześciu kilometrów, z obowiązującymi w nim szczególnymi przepisami, ograniczającymi swobodę poruszania się osób. W przypadkach szczególnie uzasadnionych Minister Spraw Wewnętrznych mógł powiększyć szerokość tego pasa do dziesięciu

²³ AIPN, sygn. 1708/1203, J. Wizimirski, *Współdziałanie...*, k. 45. Brama Morawska – obniżenie terenu pomiędzy pasmami górskimi Sudetów i Karpat. Już w czasach prehistorycznych prowadziła tamtędy jeden z najważniejszych szlaków komunikacyjnych i migracyjnych w Europie.

²⁴ *Ibidem*, k.46.

²⁵ AIPN, sygn. 1708/2206, M. Tomczak, A. Piwowarek, *Przestępstwa...*, k. 3.

²⁶ AIPN, sygn. 1708/1571, Z. Ciapka, *Górnośląska Brygada...*, k. 57; sygn. 1708/1967, T. Winiarek, K. Obczyński, *Przestępstwo nielegalnego przekroczenia granicy PRL na odcinku służbowego działania Górnośląskiej Brygady WOP – województwo opolskie w latach 1976–1982*, praca dyplomowa napisana w WSO MSW im. F. Dzierżyńskiego w Legionowie pod kierunkiem kpt. mgr. M. Kamińskiego, Legionowo 1984, k. 67.

kilometrów. Od 1950 r. obowiązywały ograniczenia dotyczące wjazdu do strefy nadgranicznej²⁷.

Od 1949 r. na całym odcinku granicy ochranianym przez późniejszą Górnośląską Brygadę WOP tworzono stopniowo pas kontrolny zaoranej ziemi, umożliwiający natychmiastowe wykrywanie śladów nielegalnego przejścia linii granicznej. Pas ten, szeroki na 10–12 metrów był systematycznie bronowany. Wzdłuż granicy poprowadzono także ogrodzenie z drutu kolczastego. Przeciętnie co 1450 metrów zbudowano wieże strażnicze. Związane z tym prace ukończono zasadniczo u schyłku 1955 r. Poszczególnym strażnikom WOP przydzielono psy służbowe – stróżujące oraz śledcze. Graniczne punkty kontrolne wyposażono w psy przeszkolone do badania pociągów i pojazdów kołowych. Pozbawiona poważniejszych przeszkód naturalnych południowa rubież Górnego Śląska należała do najlepiej strzeżonych odcinków granicy państwowej w Polsce²⁸.

Blisko związana z ochroną granicy państwowej problematyka ucieczek za granicę i innych przejawów nielegalnej emigracji mieściła się ponadto w obszarze zainteresowań cywilnego aparatu bezpieczeństwa, a przede wszystkim jego pionu kontrwywiadowczego, reprezentowanego od 1957 r. przez pion II Służby Bezpieczeństwa. Obiektem zainteresowania tego pionu byli w szczególności uciekinierzy i inni nielegalni uciekinierzy z Polski²⁹.

Współpraca Zwiadu WOP z cywilnym aparatem bezpieczeństwa była realizowana na różnych szczeblach organizacyjnych. Na szczeblu wojewódzkim Wydział II Górnośląskiej Brygady WOP współpracował ze wszystkimi wydziałami SB komend wojewódzkich Milicji Obywatelskiej w Opolu, Katowicach i Bielsku-Białej, a następnie (od 1983 r.) z analogicznymi wydziałami wojewódzkich urzędów spraw wewnętrznych w tych samych ośrodkach. Na niższym szczeblu kwitła współpraca pomiędzy terenowymi grupami operacyjnymi Górnośląskiej Brygady WOP

²⁷ AIPN, sygn. 1708/1967, T. Winiarek, K. Obczyński, *Przestępstwo...*, k. 8–14; Lech Grochowski, *Ewolucja prawa ochrony granic Polski w XX–XXI wieku*, „Zeszyty Prawnicze UKSW”, 11 (2011), 3, s. 136–139. Por. Stola, *Kraj bez wyjścia?*, s. 42.

²⁸ AIPN, sygn. 1708/1571, Z. Ciapka, *Górnośląska Brygada ...*, k. 56–57; Stola, *Kraj bez wyjścia?*, s. 41. Por. Bortlik-Dźwierzynska, Niedurny, *Uciekinierzy z PRL*, s. 21; Jerzy Skoczyła, Wojciech Lada, *Wielkie ucieczki. O ludziach, którzy zbiegli z PRL-u*, Warszawa 2010, s. 21.

²⁹ Paweł Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975–1990*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3, 1975–1990, red. Paweł Piotrowski, Warszawa 2008, s. 24. Tak np. zgodnie z opracowanym w 1975 r. projektem zakresu pracy Wydział II SB Komendy Wojewódzkiej MO w Opolu miał m.in. podejmować „określone działania operacyjne wobec uciekinierów i ich rodzin, które z kontrwywiadowczego punktu widzenia wymagają naszego zainteresowania”. AIPN Wr., sygn. 09/64, Zakres pracy Wydziału II Służby Bezpieczeństwa KW MO w Opolu, [b. d.], k. 4.

i granicznymi punktami kontrolnymi a sekcjami paszportowymi SB oraz funkcjonariuszami reprezentującymi w terenie różne pionosy tej służby (w poszczególnych komendach powiatowych czy miejskich MO, a od 1983 r. w rejonowych urzędach spraw wewnętrznych)³⁰.

W ramach wzajemnej współpracy Wydział II Górnośląskiej Brygady WOP przesyłał co roku do komend wojewódzkich MO szczegółową informację o stanie ochrony granicy państwowej³¹. Dochodził do tego bieżący przepływ informacji w obie strony. W samym tylko 1979 r. Wydział II Górnośląskiej Brygady WOP przekazał Służbie Bezpieczeństwa na terenie województwa opolskiego łącznie 337 różnego rodzaju informacji³². We współpracy z miejscową SB organy Zwiadu WOP prowadziły w tym czasie cztery sprawy operacyjnego sprawdzenia, 14 spraw obiektowych w stosunku do różnych środowisk oraz 24 kwestionariusze ewidencyjne, założone w celu operacyjnej kontroli osób będących obiektem zainteresowania obu służb³³. Funkcjonariusze z różnych pionosy SB prowadzili szkolenia dla oficerów Zwiadu WOP na tematy interesujące obie strony³⁴.

Dokumentacja wytworzona w ramach czy dzięki tego rodzaju współpracy stanowi bardzo bogaty i wartościowy źródłowy materiał historyczny. Cenne źródło historyczne stanowią również materiały wytworzone przez pionosy śledcze aparatu bezpieczeństwa w ramach postępowania karnego przeciwko nielegalnym emigrantom.

Tematem tego artykułu jest zjawisko ucieczek za granicę i innych form nielegalnej emigracji w historii Śląska Opolskiego w latach 1945–1989, tj. w okresie od zakończenia II wojny światowej do upadku systemu komunistycznego w Polsce. Bazę źródłową artykułu stanowią w głównej mierze materiały z zasobów archiwalnych Instytutu Pamięci Narodowej. Skromne możliwości finansowe autora i zatrudniającej go instytucji nie pozwoliły niestety na podjęcie szerszej zakrojonej kwerendy w innych placówkach archiwalnych, położonych z dala od miejsca zamieszkania (w przypadku akt IPN sytuacja była o tyle dogodna, że można było przeglądać je w opolskiej delegaturze tej instytucji, bez konieczności udawania się w podróż). Niestety takie bywają konsekwencje polityki powodującej, że pracownicy naukowcy zarabiają niekiedy mniej od osób wykonujących proste prace

³⁰ AIPN, sygn. 1708/1203, J. Wizimirski, *Współdziałanie...*, k. 56.

³¹ *Ibidem*, k. 77.

³² *Ibidem*, k. 76.

³³ *Ibidem*, k. 64.

³⁴ *Ibidem*, k. 77.

fizyczne... Mam z tego powodu poczucie niedosytu, w związku z czym w tytule artykułu jest mowa tylko o zarysie problematyki.

Ucieczki za granicę w latach 1945–1955

W latach 1945–1950 z terenów wchodzących później w skład województwa opolskiego wysiedlono ludność zakwalifikowaną oficjalnie do narodowości niemieckiej. Autochtoni pragnący uniknąć wysiedlenia deklarowali narodowość polską, poddając się upokarzającej procedurze weryfikacyjnej³⁵. Już w tym czasie zdarzały się jednak również przypadki nielegalnego przekraczania granicy przez Ślązaków, pragnących przedostać się do Niemiec niezależnie od prowadzonej oficjalnie akcji wysiedleńczej. Tak np. we wrześniu 1947 r. pewien mieszkaniec powiatu opolskiego odgrażał się, że „ma zamiar wyjechać do Niemiec drogą nielegalną, a Polaków, kiedy przyjdzie czas, spędzi się do kupy i wystrzela”³⁶. W październiku tego samego roku uciekło do Niemiec sześciu mieszkańców Murowa w powiecie opolskim, którzy skorzystali z drogi wodnej. Skorzystali oni z pomocy przemytników, którym – według ustaleń UB mieli zapłacić 20 tys. złotych³⁷. W listopadzie 1947 r. wyjechało nielegalnie do Niemiec dwóch mieszkańców Chróścic (m.in. Robert Kociak) i „trzech chłopców z Grabczaka” w powiecie opolskim³⁸.

W 1949 r. osiemnastoletni Jan Sniehota z Bieńkowic w powiecie raciborskim został skazany na dwa lata więzienia za nielegalne przekroczenie granicy czechosłowackiej z zamiarem przedostania się do Niemiec Zachodnich. Po wyjściu na wolność starał się on o legalny wyjazd emigracyjny do RFN, deklarując narodowość niemiecką, a także chęć połączenia się z narzeczoną. W 1957 r. próbował uzyskać zgodę na wyjazd czasowy do wuja zamieszkałego w Niemieckiej Republice Demokratycznej, skąd mógłby nielegalnie przedostać się na Zachód. Także tym razem spotkał się jednak z odmową. W 1958 r. uzyskał w końcu zgodę na wyjazd

³⁵ Jan Misztal, *Weryfikacja narodowościowa na Ziemiach Odzyskanych*, Warszawa 1990, s. 192; Piotr Madajczyk, *Przyłączenie Śląska Opolskiego do Polski 1945–1948*, Warszawa 1996, s. 221–228, 246–275; Michał Lis, *Górny Śląsk. Zarys dziejów do połowy XX wieku*, Opole 2001, s. 210–214.

³⁶ AIPN Wr., sygn. 07/192, Meldunek sytuacyjny [PUBP w Opolu], 18 IX 1947 r., s. 137.

³⁷ *Ibidem*, Meldunek sytuacyjny [PUBP w Opolu], 28 X 1947 r., s. 150. Informator o pseudonimie „Mały”, współpracujący z PUBP w Opolu, doniósł, że osoby te opuściły Opolszczyznę drogą wodną, a w połowie października przeszły granicę niemiecką.

³⁸ *Ibidem*, Meldunek sytuacyjny [PUBP w Opolu], 18 XI 1947 r., s. 155.

emigracyjny i wyjechał do RFN. Już w następnym roku, po otrzymaniu telegramu informującego o śmiertelnej chorobie jego matki, przyjechał jednak z powrotem do Polski jako turysta. Podjął starania o pobyt stały i uzyskał ponownie obywatelstwo polskie. W ten sposób pozbawił się jednak możliwości ponownego wyjazdu na Zachód. W 1960 r. nie otrzymał zgody na wyjazd turystyczny z wycieczką do Jugosławii, ponieważ na podstawie materiałów pozyskanych w ramach tajnej kontroli korespondencji Służba Bezpieczeństwa wywnioskowała, że zamierza pozostać po drodze w Austrii. W następnym roku zdołał uzyskać jedynie zgodę „na wyjazdy do krajów demokracji ludowej z wyjątkiem NRD i Jugosławii”. Podejrzewany o współpracę z wywiadem zachodnioniemieckim, pozostawał przez kilka lat (do 1966 r.) obiektem aktywnego zainteresowania operacyjnego SB³⁹.

Uciekinierami spośród rdzennej ludności śląskiej powodowały w szczególności takie motywy, jak chęć połączenia się z osobami bliskimi w Niemczech, dezaprobata dla stosunków panujących w Polsce czy nadzieja na poprawę materialnych warunków egzystencji. Wśród młodzieży w wieku poborowym istotną rolę odgrywała także chęć uniknięcia obowiązkowej służby w Wojsku Polskim. Ten ostatni motyw powodował m.in. trzema młodymi Ślązakami z Głogówka w powiecie prudnickim, zatrzymanymi przez żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza przy próbie przekroczenia granicy czechosłowackiej w okolicach Jeleniej Góry we wrześniu 1950 r.⁴⁰ Z tego samego powodu w 1953 r. zbiegł do Niemiec Zachodnich nieznanym bliżej młody Ślązak z powiatu kozielskiego, wołący służyć w siłach zbrojnych RFN (znalazł się w ich szeregach w niedługi czas potem)⁴¹. Na przełomie lat 1954 i 1955 z analogicznego powodu zbiegł do Niemiec Zachodnich Waldemar Bieniarz z tego samego powiatu. Ucieczka nie powiodła się natomiast jego

³⁹ AIPN Wr., sygn. 011/271, Postanowienie o założeniu sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Skryty”, 2 IV 1964 r., s. 7–8; Postanowienie o założeniu sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Skryty”, 22 XI 1961 r., s. 10–11; Raport, 27 XI 1962 r., s. 14–15; Analiza materiałów sprawy operacyjnej obserwacji, 16 III 1964 r., s. 16–17, 19–21; Raport, 28 VIII 1963 r., s. 36–39; Notatka z analizy akt archiwalnych nr 2478/R/63, 24 XI 1963 r., s. 40–41; Wniosek o zaniechanie sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Skryty”, 9 IV 1966 r., s. 42–47; sygn. 07/84, PUBP w Raciborzu, Sprawozdanie Referatu Służby Bezpieczeństwa przy Komendzie Powiatowej MO w Raciborzu za IV kwartał 1961 r. [z pracy] po pionie Wydziału II, 23 XII 1961 r., s. 47; Sprawozdanie Referatu Służby Bezpieczeństwa przy Komendzie Powiatowej MO w Raciborzu za I kwartał 1962 r. [z pracy] po pionie Wydziału II, 24 III 1962 r., s. 159–160.

⁴⁰ AIPN Wr., sygn. 07/360, KP MO w Prudniku, Część opisowa raportu miesięcznego, 30 IX 1950 r., s. 67. Granicę próbowało przekroczyć trzech poborowych z rocznika 1930: Ginter Fiszer, Ernst Kasperek i Norbert Tumanek.

⁴¹ AIPN Wr., sygn. 07/324, Sprawozdanie miesięczne Referatu Ochrony przy Zakładach Kokschemicznych w Blachowni za okres od 1 IX do 1 X 1954 r., dokument z 30 IX 1954 r., s. 222.

szwagrowi, który także próbował uniknąć poboru do wojska. W sprawozdaniu za styczeń 1955 r. Referat Ochrony przy Zakładach Przemysłu Azotowego w Kędzierzynie informował, że wśród miejscowej ludności śląskiej szerzy się agitacja na rzecz legalnego bądź nielegalnego wyjazdu do NRD, a stamtąd do RFN w celu zaciągnięcia się do nowej armii niemieckiej⁴².

Niektóre osoby próbowały uciekać za granicę kilkakrotnie z różnym powodzeniem. Jedną z takich osób był Ewald Fiech z Bierdzan w powiecie opolskim. W 1948 r., w wieku osiemnastu lat, po nielegalnym przejściu granicy w rejonie Żar, poprzez Niemcy Wschodnie przedostał się on do Niemiec Zachodnich, gdzie mieszkała jego ciotka. Jeszcze w tym samym roku na prośbę matki powrócił jednak do Polski. Po powrocie został aresztowany i skazany przez sąd w Zgorzelcu na pięć miesięcy aresztu w zawieszeniu na dwa lata (stosunkowo łagodny wymiar kary motywowano jego młodym wiekiem). W 1949 r. ponownie planował ucieczkę za granicę, ale został wcześniej zatrzymany przez MO i skazany na dziesięć miesięcy więzienia⁴³.

W następnym roku, po zarejestrowaniu go jako poborowego zdolnego do służby wojskowej, po raz kolejny zdecydował się na ucieczkę, chcąc uniknąć służby w Wojsku Polskim. Wraz z dwoma innymi Ślązakami, Ewaldem Szwedą i Janem Tilschnerem, przeszedł nielegalnie granicę NRD w rejonie Żagania, licząc na przedostanie się do RFN. Cała trójka została jednak zatrzymana przez wschodnoniemiecką milicję i przekazana władzom „Polski Ludowej”. W 1951 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu skazał uciekinierów na półtora roku więzienia. W sierpniu 1953 r. Fiech po raz trzeci przeszedł nielegalnie granicę NRD, tym razem w okolicach Szprotawy (na wysokości wsi Przewóz). Wsparty finansowo przez zamieszkałego w NRD szwagra, dotarł następnie do granicy RFN, którą przeszedł w rejonie Bad Harzburg. W późniejszym czasie służył w amerykańskich kompaniach wartowniczych, a potem – według materiałów SB – miał nawiązać współpracę z wywiadem amerykańskim⁴⁴.

⁴² *Ibidem*, Sprawozdanie z pracy R[efertatu] O[chrony] przy Z[akładach] P[rzemysłu] A[zotowego] w Kędzierzynie] za styczeń 1955 r., 31 I 1955 r., s. 297. 23 X 1954 r. zostały podpisane tzw. układy paryskie, przewidujące m.in. utworzenie Bundeswehry. *Mala encyklopedia wojskowa*, t. 2: K–Q, Warszawa 1970, s. 417.

⁴³ AIPN Wr., sygn. 011/322, Wniosek o zezwolenie na założenie sprawy obserwacji operacyjnej krypt. „Zbieg”, 22 I 1963 r., s. 5; Streszczenie, 16 I 1963 r., s. 10–11.

⁴⁴ *Ibidem*, Wniosek o zezwolenie na założenie sprawy obserwacji operacyjnej krypt. „Zbieg”, 22 I 1963 r., s. 5–6; Streszczenie, 16 I 1963 r., s. 11–13.

W grudniu 1955 r. udał się nielegalnie w drogę powrotną do Polski poprzez NRD, występując jako Bruno Kowalski. Został jednak aresztowany na terenie NRD i przekazany władzom PRL, które postawiły go przed sądem pod zarzutem szpiegostwa. Wojskowy Sąd Garnizonowy w Warszawie 1 VI 1956 r. skazał go na osiem lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres dwóch lat. W lipcu tego samego roku Najwyższy Sąd Wojskowy, uwzględniając skargę rewizyjną obrońcy, obniżył wymiar kary do sześciu lat więzienia⁴⁵.

Po wyjściu na wolność w 1961 r. Fiech zaczął starać się o legalny wyjazd emigracyjny do RFN – przez długi czas bezskutecznie. W kierowanych m.in. do MSW skargach i odwołaniach od negatywnych decyzji w tej sprawie podkreślał swą przynależność do narodu niemieckiego. W swoim środowisku był znany z proniemieckiego nastawienia. Mówił, że czuje się Niemcem. W 1964 r. wyemigrowali do RFN członkowie jego najbliższej rodziny: rodzice i siostra. On sam, wraz z założoną do tego czasu rodziną, wyjechał jednak dopiero we wrześniu 1972 r.⁴⁶

W 1962 r. zwiad 12. Pomorskiej Brygady WOP w Szczecinie podejrzewał Fiecha o organizowanie przerzutu ludzi za granicę we współpracy z pewnym ogrodnikiem, zamieszkałym w NRD. Sprawa ta była tematem korespondencji z SB Komendy Wojewódzkiej MO w Opolu⁴⁷.

⁴⁵ *Ibidem*, Wniosek o zezwolenie na założenie sprawy obserwacji operacyjnej krypt. „Zbieg”, 22 I 1963 r., s. 6; Streszczenie, 16 I 1963 r., s. 13–14. W październiku 1963 r. w rozmowie z oficerem śledczym SB Komendy Wojewódzkiej MO w Białymstoku Fiech miał się żalić, że „otrzymał niesłuszny wyrok – za duży z uwagi [na to] że nie wyrządził żadnej krzywdy Polsce i NRD. Po przedostaniu się do Polski planował zgłosić władzom bezpieczeństwa, że został zawerbowany przez wywiad amerykański do działalności szpiegowskiej przeciw Polsce”. AIPN Wr., sygn. 011/322, Analiza sprawy operacyjnej obserwacji krypt. „Zbieg”, 12 XII 1964 r., s. 17–18; AIPN, sygn. 0943/217, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 1 VI 1956 r., k. 201–209; Postanowienie, 16 VII 1956 r., k. 226–233. Wraz z Fiechem zostali wówczas skazani na karę więzienia również Helmut Stryczek i Jan Korpikiewicz. Ten ostatni był karany już w 1948 r. przez komisję specjalną w Szczecinie za nielegalne przekroczenie granicy.

⁴⁶ AIPN Wr., sygn. 011/322, WUSW w Opolu, Analiza sprawy operacyjnej obserwacji krypt. „Zbieg”, 12 XII 1964 r., s. 17–18; Wniosek o zaniechanie sprawy operacyjnej obserwacji krypt. „Zbieg”, 29 I 1965 r. s. 19; Charakterystyka figuranta sprawy obserwacji operacyjnej krypt. „Zbieg”, 12 VI 1963 r., s. 148; Notatka służbowa, 7 II 1972 r., s. 160; Powód zakończenia obserwacji – rozpoznania, 16 XI 1972 r., s. 178. W marcu 1971 r. Fiech zwolnił się z pracy w Hucie Małapanew w Ozimku, uznawszy, że zatrudnienie w tym zakładzie „może być przeszkodą w jego staraniach o wyjazd”. Od tego czasu aż do chwili wyjazdu z Polski pozostawał on bez pracy.

⁴⁷ *Ibidem*, Wniosek o zezwolenie na założenie sprawy obserwacji operacyjnej krypt. „Zbieg”, 22 I 1963 r., s. 7. Wiązało się z tym założenie przez SB sprawy operacyjnej obserwacji o kryptonimie „Zbieg”, prowadzonej do stycznia 1965 r. Wniosek o zaniechanie sprawy operacyjnej obserwacji krypt. „Zbieg”, 29 I 1965 r., s. 137.

Jan Tilschner, aresztowany wraz z Fiechem w 1950 r., po odbyciu kary powrócił do Laskowic w powiecie oleskim. Trzeci z uciekinierów aresztowanych w 1950 r., Ewald Szweda, po wyjściu z więzienia ponowił próbę ucieczki do RFN i tym razem szczęście mu dopisało⁴⁸.

Przez południową granicę Śląska Opolskiego i leżące za nią terytorium Czechosłowacji próbowali uciekać także rdzenni mieszkańcy innych obszarów tzw. Ziem Odzyskanych. Świadczy o tym przypadek Franciszka Banacha z powiatu złotowskiego w powojennym województwie szczecińskim, który w 1951 r. próbował przez Czechosłowację przedostać się do NRD, gdzie mieszkała jego siostra. Został on jednak 25 lipca tego samego roku zatrzymany przez WOP na przedmieściu Głuchołaz (w Kolonii Jagiellońskiej) w województwie opolskim. Przesłuchiwany przez oficerów śledczych WOP i Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Katowicach, tłumaczył się, że do ucieczki skłoniły go trudności w nauce, związane ze słabą znajomością języka polskiego. Wybrał okrężną drogę ucieczki przez Czechosłowację, ponieważ nie umiał pływać i w związku z tym miałby wielki problem z przeprawieniem się przez pograniczną Odrę lub Nysę⁴⁹.

Część uciekinierów korzystała z kanałów przerzutowych, jakie powstały na południowej rubieży Śląska Opolskiego, przy granicy z Czechosłowacją. Tak np. w 1949 r. funkcjonował taki kanał w rejonie Ściborzyc Wielkich w powiecie głubczyckim. Organizatorami przerzutu byli Henryk Hinda po polskiej i realizujący jego dyspozycje Ernest Benek po czeskiej stronie granicy. Po aresztowaniu Benka roli organizatora przerzutów po stronie czeskiej podjął się Paweł Lokocz (pisownia według materiałów UB). Pomiędzy Hindą i przerzucanymi osobami pośredniczyła Bogusława Jurkiewicz. Wszystkie te osoby zostały aresztowane i skazane na karę więzienia: Hinda w wymiarze ośmiu lat, Benek i Lokocz – po siedem lat, a Jurkiewicz – dwóch lat⁵⁰.

Podobny kanał funkcjonował w Dzierżkowicach w tym samym powiecie. Przedostało się nim na Zachód kilka osób. Również ten kanał został wykryty przez UB w 1949 r. Miejscowy organizator przerzutów, Andrzej Lińca, uniknął jednak

⁴⁸ *Ibidem*, Streszczenie, 16 I 1963 r., s. 14.

⁴⁹ Oddziałowe Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach (dalej: AIPN Ka.), sygn. 04/3907, Protokół przesłuchania podejrzanego (odpis), 25 VII 1951 r., s. 5–7; [Protokół przesłuchania podejrzanego], 6 VIII 1951 r., s. 13–20; Protokół przesłuchania podejrzanego, 24 VIII 1951 r., s. 21–23.

⁵⁰ AIPN Wr., sygn. 07/63, Załącznik do sprawozdania kw[artalnego] za II-gi kw[artał] 1956 roku odnośnie [do] zabezpieczenia granicy państwa, 26 VI 1956 r., s. 76–77; sygn. 09/898, Charakterystyka kontrwywiadowcza terenu powiatu głubczyckiego, 3 VII 1956 r., s. 161.

odpowiedzialności karnej, ponieważ aparatowi bezpieczeństwa nie udało się zebrać przeciwko niemu dostatecznych materiałów dowodowych. W ramach represji zastosowano przesiedlenie do powiatu kozielskiego⁵¹.

W 1950 r. funkcjonariusze Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Prudniku stwierdzili istnienie kanału przerzutowego w Dytmarowie. Według ustaleń UB nieznanymi z nazwiska pracownik cegielni w Prudniku przeprowadził tamtędy osiem osób⁵².

Według informacji docierających do UB w 1955 r. przerzutem ludzi za granicę miała trudnić się także pewna Ślązaczka w Gierałcicach w powiecie nyskim. Korzystający z jej pomocy ludzie mieli być przeprowadzani dalej przez pewnego Czecha ku granicy z Niemcami Zachodnimi⁵³.

Szereg kanałów przerzutowych działało także w powiecie raciborskim. W kwietniu 1948 r. funkcjonariusze PUBP w Raciborzu wiedzieli o istnieniu trzech takich kanałów w rejonie Krzyżanowic i Rudyszwałdu oraz Gaci (Hat') i Szylezowic (Šilheřovice)⁵⁴. W połowie lat 50. duże grupy ludzi przetrucano przez granicę m.in. w okolicach Krzanowic i Pietraszyna⁵⁵.

Przerzutem ludzi za granicę zajmował się również Gerhard Ciołek z Nieznaszyna w powiecie kozielskim. W 1948 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach skazał go za to na dziesięć lat więzienia oraz utratę praw obywatelskich i całego mienia⁵⁶.

Wielu uciekinierów korzystało z usług ludzi uprawiających zorganizowaną działalność przerzutową na odrzańskiej drodze wodnej. O prowadzenie takiej działalności była podejrzewana przez UB m.in. Klara Piechura z miejscowości Rogi-Rybarze w powiecie kozielskim (obecnie część Kędzierzyna-Koźła). Wiosną

⁵¹ AIPN Wr., sygn. 09/898, Charakterystyka kontrwywiadowcza terenu powiatu głubczyckiego, 3 VII 1956 r. s. 149, 164.

⁵² AIPN Wr., sygn. 07/360, KP MO w Prudniku, Część opisowa raportu miesięcznego [PUBP w Prudniku], 30 XI 1950 r. [dokument błędnie datowany na 31 XI 1950 r.], s. 76.

⁵³ AIPN Wr., sygn. 07/453, Meldunek tygodniowy Powiatowego Urzędu [ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Nysie], 9 VII 1955 r., s. 188.

⁵⁴ AIPN Wr., sygn. 07/104, Raport sprawozdawczy Refer[atu] I-go PUBP Racibórz za kwiecień 1948 r., 30 IV 1948 r., s. 415, 418.

⁵⁵ AIPN Wr., sygn. 09/900, Charakterystyka kontrwywiadowcza powiatu raciborskiego, 24 III 1956 r., s. 195.

⁵⁶ AIPN Wr., sygn. 065/38, Wniosek o założeniu kwestionariusza ewidencyjnego, 17 XII 1971 r., s. 3-4; Wniosek o zaniechanie prowadzenia kwestionariusza ewidencyjnego, 2 I 1973 r., s. 5; Notatka służbowa z przeprowadzonej analizy materiałów, 2 I 1972 r., s. 8. Według materiałów wytworzonych przez aparat bezpieczeństwa Ciołek miał działać na rzecz wywiadu zachodnoniemieckiego.

1950 r. informator o pseudonimie „Kula”, współpracujący z Referatem I PUBP w Koźlu, donosił, że w jej domu przebywają po kilka dni osoby przybywające z Gliwic, Bytomia i Katowic, a następnie są przewożone przez barkarzy do granicy niemieckiej. O związek z przetrzutem ludzi za granicę był podejrzewany także Gerhard Dalman, strażnik w żegludze odrzańskiej. Podejrzewano go również o kolportaż prasy przywożonej z Niemiec Zachodnich⁵⁷.

Okolo 1950 r. aparat bezpieczeństwa zaczął podejrzewać, że organizowaniem nielegalnego przetrzutu ludzi za granicę barkami żeglugi odrzańskiej mogą zajmować się m.in. działacze śląscy ze środowiska przedwojennego Związku Polaków Niemczech, związani z urzędującym w latach 1945–1950 wicewojewodą Arką Bożkiem. Jednym z podejrzanych był Szymon Koszyk, pierwszy powojenny burmistrz Głuchołaz⁵⁸.

W czerwcu 1950 r. udaremniono próbę ucieczki do Niemiec, podjętą przez trzy osoby, które w tym celu wypłynęły barką z Koźla do Wrocławia. Osoby te zostały zatrzymane w rejonie Wrocławia przez Sekcję VII WOP z Gliwic. Według ustaleń aparatu bezpieczeństwa przetrzutu przez granice miał dokonać Paweł Wefer, sternik z niemieckiej żeglugi śródlądowej⁵⁹.

Latem Referat I PUBP w Koźlu rozpracowywał 15 osób podejrzanych „o prowadzenie i dokonywanie przetrzutów za granicę ludzi drogą wodną przez Żeglugę na Odrze”. Osoby te były rozpracowywane z pomocą informatorów o pseudonimach „Janek”, „Odra”, „Kura” i „Kula”. Jednym z podejrzanych był niejaki Hendrych, pracownik sowieckiej żeglugi śródlądowej. Według informacji uzyskanych przez UB miał on przewozić przez granicę kobiety na podstawie dokumentów swojej córki⁶⁰.

Dodać należy, że z możliwości ucieczki drogą wodną korzystali także pracownicy Państwowej Żeglugi na Odrze. Jak pisano w 1949 r. w materiałach sprawozdawczych PUBP w Koźlu, powodem tego była szerząca się w tym środowisku opinia, że nawet w sowieckiej strefie okupacyjnej w Niemczech „jest dużo lepiej

⁵⁷ AIPN Wr., sygn. 07/328, Sprawozdanie miesięczne [PUBP w Koźlu] za kwiecień 1951 r., 3 V 1951 r., s. 306.

⁵⁸ AIPN Wr., sygn. 09/854, Raport dot. streszczenia rozpracowania krypt. „Ślązak”, [1950 r.], s. 4–10.

⁵⁹ AIPN Wr., sygn. 07/328, Sprawozdanie miesięczne [PUBP w Koźlu] za czerwiec 1950 r., 3 VII 1950 r., s. 226.

⁶⁰ *Ibidem*, Sprawozdanie miesięczne [PUBP w Koźlu] za sierpień 1950 r., 1 IX 1951 r., s. 347.

jak w Polsce”⁶¹. Dnia 24 VII 1951 r. na wysokości Górzycy koło Kostrzyna nad Odrą zbiegła do Niemiec cała załoga barki z Koźła: sternik Edward Mituła, bosman Stanisław Król i marynarz Jan Kaszura. Wszyscy oni byli rodowitymi Ślązakami, ale z okazji do ucieczki skorzystał także Bogdan Sierczewski z Brwinowa koło Warszawy, bosman z innej barki oraz uczeń szkoły żeglarskiej w Elblągu⁶². Mikołaj Borończyk, pracownik żeglugi odrzańskiej, przerzucił do Niemiec swojego syna Jerzego, dezertera z Wojska Polskiego⁶³.

Wielu Ślązaków starało się o pracę przy obsłudze statków i barek w żegludze odrzańskiej, przeważnie sowieckiej lub czechosłowackiej, by w ten sposób stworzyć sobie możliwość ucieczki⁶⁴. W lipcu 1951 r. Referat I PUBP w Koźlu dowiedział się, że ucieczkę do Niemiec planuje trzech repatriantów z Westfalii: Józef Sadowski, Alfred Richter i Paweł Witek. Z myślą o ucieczce zatrudnili się oni w czechosłowackiej żegludze odrzańskiej i zamierzali drogą wodną dostać się do Szczecina. W ramach podjętych przez UB działań prewencyjnych polecono śledzenie kandydatów do ucieczki informatorowi o pseudonimie „Janek”. Po wypłynięciu barki z uciekinierami w kierunku Szczecina zadania związane z ich śledzeniem miał przejąć WOP⁶⁵.

Rok później uciekło za granicę czterech młodych robotników, którzy w latach 1951–1952 zatrudnili się w kozielskiej żegludze odrzańskiej i pracowali na barkach pływających do Szczecina: Alfons Buczek, Ginter Hylla, Zygfryd Klein i Joachim Śliwiński. Uciekinierami, pochodzącymi z rdzennych rodzin śląskich, powodowała chęć uniknięcia służby wojskowej, jak o tym świadczy treść kartki, jaką miał pozostawić w barce Śliwiński: „Żegnaj Polsko. Z powodu wojska uciekamy”⁶⁶.

Ucieczek za granicę zaczęli szybko próbować również przedstawiciele napływowej ludności Śląska Opolskiego. Tak np. na przełomie lat 40. i 50. funkcjonariusze PUBP w Koźlu z niepokojem zaczęli notować chęć ucieczki wśród

⁶¹ *Ibidem*, Pismo szefa PUBP w Koźlu do szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (dalej: WUBP) w Katowicach, 18 X 1949 r., s. 67.

⁶² *Ibidem*, Sprawozdanie miesięczne [PUBP w Koźlu] za sierpień 1950 r., 1 IX 1951 r., s. 347.

⁶³ AIPN Wr., sygn. 07/40, PUBP Strzelce Opolskie, Sprawozdanie kier[ownika] Pow[iatowego] Urzędu ds. Bezp[ieczeństwa] Publ[icznego] w Strzelcach Opolskich z pracy agenturalno-operacyjnej za IV kwartał 1954 r., 5 I 1955 r., s. 181.

⁶⁴ AIPN Wr., sygn. 07/328, Raport miesięczny [PUBP w Koźlu], 2 III 1950 r., s. 173; Raport miesięczny [PUBP w Koźlu], 1 IV 1950 r., s. 189–190.

⁶⁵ *Ibidem*, Sprawozdanie miesięczne [PUBP w Koźlu] za lipiec 1951 r., 2 VIII 1951 r., s. 336; Sprawozdanie miesięczne [PUBP w Koźlu] za sierpień 1950 r., 1 IX 1951 r., s. 347.

⁶⁶ *Ibidem*, Sprawozdanie miesięczne Pow[iatowego] Urzędu Bezp[ieczeństwa] Publ[icznego] w Koźlu za lipiec 1952 r., 2 VIII 1952 r., s. 434.

zamieszkałych w Kędzierzynie repatriantów z Francji i Rumunii. W środowiskach tych, liczących łącznie około 2 tys. osób, szerzyło się niezadowolenie z powodu ciężkich warunków pracy, niskich zarobków, a także braku „prawa w pracy”. W związku z tymi tendencjami środowiska te były bacznie obserwowane z wykorzystaniem agentury UB. W 1948 r. próbował nielegalnie opuścić Polskę jeden z miejscowych repatriantów z Rumunii – Walenty Drobner. W późniejszym czasie uprawiał on w swoim środowisku „szeroką agitację” na rzecz powrotu do Rumunii poprzez Węgry (z pomocą węgierskiej dyplomacji). Wśród repatriantów z Francji szczególną uwagę UB zwracał niejaki Kaczmarek, któremu zarzucano uprawianie wrogiej propagandy oraz namawianie „pozostałych na wyjazd nielegalnie do Francji”. W kwietniu 1950 r., według niepotwierdzonych danych, miało przygotowywać się do ucieczki ponad stu Polaków z Rumunii. Repatrianci mieli korzystać z punktu przerzutowego w Chałupkach w powiecie raciborskim, gdzie mieszkał przewodnik pobierający po 2 tys. złotych za jednorazowe przeprowadzenie przez granicę. W połowie kwietnia grupa repatriantów miała z tym przewodnikiem omawiać sprawę ucieczki⁶⁷.

Część uciekinierów opuszczała kraj z obawy przed grożącymi im represjami na tle politycznym. Do pierwszych uchodźców tego rodzaju należał Czesław Gałek, zamieszkały po wojnie w powiecie kluczborskim były żołnierz AK z okolic Płocka. W 1945 r., obawiając się aresztowania, wyjechał on w tajemnicy przed władzami komunistycznymi do sowieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech wraz z transportem Niemców wysiedlanych z terenów włączonych do Polski. Następnie przedostał się kolejno do brytyjskiej i amerykańskiej strefy okupacyjnej. Wraz z Gałkiem wyjechał do Niemiec jego dowódca z AK – Wacław Pawłowski. W początkach 1946 r. Gałek powrócił do kraju, a w następnym roku ujawnił się w Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego we Wrocławiu, korzystając z amnestii⁶⁸.

⁶⁷ *Ibidem*, Raport miesięczny [PUBP w Koźlu], 31 X 1949 r., s. 88; Raport miesięczny [PUBP w Koźlu], 5 II 1950 r., s. 157; Raport miesięczny [PUBP w Koźlu], 27 IV 1950 r., s. 203; Sprawozdanie miesięczne za marzec 1951 r., 3 IV 1951 r., s. 296.

⁶⁸ AIPN Wr., sygn. 07/425, Sprawozdanie miesięczne PUBP Kluczbork za kwiecień 1954 r., 3 V 1954 r., s. 128; Sprawozdanie kierownika Powiatowego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Kluczborku z pracy operacyjnej za IV kwartał 1954 r., 31 XII 1954 r., s. 170. Po swoim powrocie do kraju Gałek był przez szereg lat obiektem szczególnego zainteresowania PUBP i PUds.BP w Kluczborku jako osoba podejrzana o uprawianie działalności wywiadowczej.

W październiku 1947 r. wyjechał potajemnie z kraju Stanisław Mikołajczyk, prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego⁶⁹. Na krótko przed ucieczką, 13 i 14 września, gościł on w Boguchwałowie w powiecie głubczyckim, u Władysława Zaremba, prezesa miejscowego Zarządu Powiatowego PSL⁷⁰. W związku z tym Zaremba był bezpodstawnie podejrzewany przez UB o to, że pomógł Mikołajczykowi przedostać się na Zachód przez Czechosłowację (w rzeczywistości prezes PSL opuścił Polskę inną drogą, prawdopodobnie przez Wybrzeże⁷¹). Z tego powodu 29 X 1947 r. został aresztowany i do czerwca następnego roku pozostawał w dyspozycji Departamentu Śledczego MBP w Warszawie⁷².

Po tych doświadczeniach Zaremba zdecydował się na ucieczkę z kraju. Zamiar ten powiódł mu się dzięki informacjom uzyskanym w więzieniu mokotowskim od aresztowanych za próbę ucieczki Żydów. Pomocy udzieliła Zarembie także zamieszkała we Wrocławiu rodzina żydowska, poznana przez niego na Syberii. Poprzez Szczecin Zaremba dotarł do Berlina, a stamtąd do Wielkiej Brytanii. Ostatecznie osiadł w Stanach Zjednoczonych⁷³.

Pograniczny obszar Śląska Opolskiego był wykorzystywany jako wygodna baza do ucieczek i przerzutu ludzi za granicę również przez zorganizowane struktury polskiego podziemia antykomunistycznego, a także polskiej emigracji wojskowo-politycznej bądź innych organizatorów przerzutu, działających na rzecz

⁶⁹ Por. Andrzej Paczkowski, *Stanisław Mikołajczyk czyli klęska realisty (zarys biografii politycznej)*, Warszawa 1991, s. 232–234; Bortlik-Dźwierzynska, Niedurny, *Uciekinierzy z PRL*, s. 53–55; Jarosław Molenda, *Zwiąć za wszelką cenę. Słynne ucieczki i emigranci z PRL*, Warszawa 2017, s. 206–215..

⁷⁰ AIPN Wr., sygn. 07/66, Raport sprawozdawczy [PUBP Głubczyce za okres] od 1 do 30 IX 1947 r., dokument z 1 X 1947 r., s. 57.

⁷¹ Por. Paczkowski, *Stanisław Mikołajczyk*, s. 233–234; Bortlik-Dźwierzynska, Niedurny, *Uciekinierzy z PRL*, s. 55; Piotr Kardela, *Na politycznym aucie*, „Pamięć.pl – Biuletyn IPN”, 2013, 12, s. 28; Molenda, *Zwiąć za wszelką cenę*, s. 215.

⁷² AIPN Ka., sygn. 230/5691, WUBP w Katowicach, Notatka urzędowa, 22 XII 1947 r., k. 1.

⁷³ Franciszek Gryciuk, *Wstęp. Władysław Zaremba – życie i działalność polityczna*, [w:] Władysław Zaremba, *Moje wspomnienia*, przedmowa Janusz Gmitruk, wstęp i oprac. Franciszek Gryciuk, Warszawa 2012, s. 38–39; Zaremba, *Moje wspomnienia*, s. 349–356. Zarembie dopomogła także pewna niefrasobliwość głubczyckiego UB. Informacje docierające do miejscowego aparatu bezpieczeństwa wyraźnie świadczyły o tym, że nosi się on z zamiarem ucieczki za granicę. Sygnały lekceważono jednak w przekonaniu, że Zaremba pozostaje pod ścisłą kontrolą UB (przekonaniu temu dawano wyraz w sprawozdaniach PUBP w Głubczycach dla WUBP w Katowicach). AIPN Wr., sygn. 07/66, Raport miesięczny [PUBP Głubczyce] za okres od 30 VII do 30 VIII 1948 r., dokument z 29 VIII 1948 r., s. 100; Raport miesięczny [PUBP Głubczyce] za okres od 30 VIII do 30 IX 1948 r., dokument z 29 IX 1948 r., s. 103; Raport miesięczny [PUBP Głubczyce] za okres od 29 XI do 29 XII 1948 r., s. 121.

polskich środowisk emigracyjnych. Próby przerzutu nie zawsze jednak kończyły się pomyślnie.

Tak np. w połowie października 1946 r. czechosłowacki aparat bezpieczeństwa aresztował i odstawił do Polski kilkunastoosobową grupę uciekinierów, która przekroczyła granicę państwową w rejonie Głuchołaz. W grupie tej znajdowała się m.in. Alicja Waletko z Chorzowa wraz z córką Wandą. Jej mąż uciekł przed Niemcami w 1939 r. i od tego czasu przebywał na Zachodzie. Ona natomiast chciała dołączyć do małżonka, który w 1946 r. wysłał jej list z Norymbergi. W tej samej grupie znajdowała się także Halina Welońska z Warszawy, zamieszkała po wojnie w Gliwicach. Chciała ona przedostać się do Szwajcarii, skąd nadeszło kilka listów od jej męża. W obu przypadkach inicjatorami ucieczki byli mężowie uciekinierek, pozostający w kontakcie z organizatorami przerzutu. Uciekinierzy legitymowali się fałszywymi dokumentami, wydanymi im przez organizatorów przerzutu. Po przesłuchaniu przez czechosłowacki aparat bezpieczeństwa uciekinierów wydano w ręce UB na terenie Cieszyna⁷⁴.

Szczególnie źle zakończyła się podjęta we wrześniu 1947 r. próba przerzucenia za granicę dużej grupy żołnierzy podziemia antykomunistycznego na czele z mjr. Hieronimem Dekutowskim ps. „Zapora”, dowódcą zgrupowania partyzackiego operującego na Lubelszczyźnie, oraz kpt. Władysławem Siłą-Nowickim ps. „Stefan”, inspektorem lubelskiego inspektoratu Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” (przełożonym Dekutowskiego). Członkowie tej grupy dotarli w rejon Nysy, leżącej w bliskim sąsiedztwie granicy z Czechosłowacją. Miał tam znajdować się punkt zborny, z którego mieli ruszyć w dalszą drogę. Zostali jednak w tym mieście bądź w jego okolicach aresztowani przez UB – jak wszystko na to wskazuje, wciągnięci w zasadzkę. W kolejnych dniach w ręce aparatu bezpieczeństwa wpadli: por. Roman Groński ps. „Żbik”, por. Arkadiusz Wasilewski ps. „Biały” (15 września), mjr. Dekutowski ps. „Zapora”, kpt. Stanisław Łukasik ps. „Ryś”, por. Jerzy Miatkowski ps. „Zawada”, kpt. Siła-Nowicki ps. „Stefan”, por. Tadeusz Pelak ps. „Junak” (16 września) i por. Edmund Tudruj ps. „Mundek” (16 lub 17 września). Wszyscy stanęli przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie, który 15 XI 1948 r. skazał ich na karę śmierci za działalność w zbrojnym podziemiu antykomunistycznym. Siła-Nowicki (słynny w późniejszych czasach obrońca w licznych

⁷⁴ AIPN K, sygn. 08/943, Rozkaz zatrzymania, 17 X 1946 r., s. 6; [Protokół przesłuchania podejrzanego], 18 X 1946 r., s. 8–10; AIPN Wr., sygn. 08/944, Rozkaz zatrzymania, 17 X 1946 r., s. 5; [Protokół przesłuchania podejrzanego], 18 X 1946 r., s. 8–9.

procesach politycznych) jako jedyny został ostatecznie ułaskawiony przez prezydenta Krajowej Rady Narodowej, Bolesława Bieruta – karę śmierci zamieniono mu na dożywocie. W pozostałych przypadkach wyrok śmierci wykonano w marcu 1949 r.⁷⁵

W grudniu 1950 r. Maria Opala, rodowita Ślązaczka z Raciborza, z zawodu krawcowa, została skazana przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie na 12 lat więzienia za prowadzoną w latach 1946–1949 pracę na rzecz Oddziału Informacyjnego Sztabu II Korpusu Polskiego we Włoszech oraz polskiej sieci wywiadowczej o kryptonimie „Biuro Planowania” z ośrodkiem w Brukseli. W ramach swojej współpracy z wywiadowczymi strukturami polskiej emigracji wojskowo-politycznej Opala zajmowała się przeprowadzaniem łączników przez granicę, przerzutem na Zachód rodzin emigrantów oraz organizowaniem kanałów przerzutowych i tzw. melin⁷⁶.

Za włączenie się w podobną działalność został skazany January Ukleja, odbywający w latach 1948–1954 karę więzienia w różnych miejscach na terenie Polski, m.in. w Strzelcach Opolskich. W 1947 r. nawiązał on współpracę z wywiadowczą strukturą polskiej emigracji wojskowo-politycznej z ośrodkiem w Meppen w Niemczech. Miał przeprowadzać do brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech rodziny oficerów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. We wrześniu 1947 r. w drodze do kraju został jednak aresztowany przez funkcjonariuszy PUBP w Żaganiu, a następnie przekazany do dyspozycji Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa

⁷⁵ AIPN, sygn. 0259/208, Arkuszy streszczenia, 26 VI 1948 r., s. 27, 31, 35, 39; Akt oskarżenia, 8 VII 1948 r., s. 42, 45–46, 52–53, 57–58, 64–65, 67, 69, 71–73; Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 15 XI 1948 r., s. 97 – 130; Zapytanie o karalność [Władysława Siły-Nowickiego], 8 IX 1956 r., s. 335. Por. Leszek Pietrzak, *Kto wydał „Zaporę”?*, „Zeszyty Historyczne WiN”, 2001, 15 s., s. 281–286; Por. Bortlik-Dźwierzynska, Niedurny, *Uciekinierzy z PRL*, s. 64–65; Sławomir Poleszak, *Siedmiu z „Łączki”*, „Pamięć.pl – Biuletyn IPN”, 2014, 3, s. 30–35; Szymon Nowak, *Oddziały wyklętych*, Warszawa [2014], s. 295–296; Sławomir Poleszak, *Siedmiu z „Łączki”*, „Pamięć.pl – Biuletyn IPN”, 2014, 3, <http://www.stankiewiczze.com/index.php?kat=50&sub=903> (dostęp: 28 XI 2015 r.). W przygotowaniach do ucieczki czynnie uczestniczył zwolniony z więzienia w 1947 r. (amnestionowany) kpt. Franciszek Abraszewski ps. „Boruta”, prezes Obwodu Lublin-miasto WiN. Nie podzielił on tragicznego losu niedoszłych uciekinierów, w związku z czym podejrzewano go o współpracę z UB. Nie natrafiono jednak na dowody takiej współpracy.

⁷⁶ AIPN Wr., sygn. 065/91, Wniosek o założeniu kwestionariusza ewidencyjnego, 27 IX 1971 r., s. 3–4; Akt oskarżenia, 3 XI 1950 r., s. 5–6; Notatka służbowa, 9 X 1954 r., s. 7; Analiza, 3 XI 1973 r., s. 13; Wniosek o zaniechanie prowadzenia kwestionariusza ewidencyjnego, 21 III 1974 r., s. 17. Por. Aleksander Kozicki, *Oddział Informacyjny Sztabu II Korpusu w latach 1946–1946. Dalsze losy pracowników Oddziału II Sztabu Głównego*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2008, 2, s. 241. Opala odbywała karę do 1958 r. Po wyjściu na wolność wyszła za mąż, zmieniając nazwisko na Affa.

w Wrocławiu. W grupie liczącej łącznie 22 oskarżonych stanął przed Wojskowym Sądem Rejonowym we Wrocławiu, który 28 stycznia 1948 r. wymierzył mu łączną karę sześciu lat więzienia oraz pozbawił praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres trzech lat. Po wyjściu na wolność zamieszkał w Grudziądzu, ale w późniejszym czasie przeprowadził się do Opola, gdzie mieszkał jego brat Kazimierz z rodziną. Jego bratanek Wiesław był w latach 80. czołowym działaczem Niezależnego Zrzeszenia Studentów oraz Konfederacji Polski Niepodległej na terenie Opola. W chwili aresztowania January Ukleja, pochodzący ze Skórcza w powiecie starogardzkim na Pomorzu Gdańskim, był uczniem Technikum Mechanicznego w Grudziądzu, a wcześniej pracował we wrocławskim Pafawagu. Z uwagi na jego późniejsze związki z Opolszczyzną – zarówno własne, jak i rodzinne – jego przypadek zasługuje jednak na uwzględnienie w opracowaniu mającym za temat miejsce i rolę ucieczek za granicę w powojennej historii Śląska Opolskiego⁷⁷.

W 1951 r. do ucieczki za granicę przygotowywali się zagrożeni aresztowaniem członkowie Krajowej Armii Podziemnej, działającej od roku na terenie powiatu prudnickiego. Realizacja tych zamierzeń wiązała się jednak z koniecznością

⁷⁷ AIPN Wr., sygn. 038/336, t. 1, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 28 I 1948 r., s. 116–140; Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej (odpis), 28 I 1948 r., s. 141–167; Akt oskarżenia, 26 XI 1947 r., s. 177–199; Rozkaz zatrzymania, 9 IX 1947 r., s. 469; Kwestionariusz personalny, s. 470; Protokół przesłuchania podejrzanego, 5 IX 1947 r., s. 472–473; Postanowienie o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej, 24 XI 1947 r., s. 476; sygn. 049/70, Karta E-15, 11 I 1974 r., s. 7–8; Kwestionariusz osobowy, 20 VI 1974 r., s. 77; sygn. 1/457, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, 11 IX 1947 r., s. 8; Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 28 I 1948 r., s. 15–37; Nakaz przyjęcia [do więzienia w Strzelcach Opolskich], 14 VIII 1953 r., s. 44; Sentencja wyroku, 24 VII 1953 r., s. 47–49; Zawiadomienie o zwolnieniu więźnia karnego, 12 III 1954 r. s. 55; Wyciąg z akt, 25 IV 1956 r., s. 112; Karta E-15, 5 III 1977 r., s. 113; sygn. 400/715, Wniosek o uznanie za nieważne orzeczenia Wojskowego Sądu Rejonowego, 21 IV 1994 r., s. 1; Postanowienie, 27 VIII 1992 r., s. 10–13; sygn. 400/476, Żądanie, 22 IX 1992 r., s. 1–2; Żądanie, 22 IX 1992 r., s. 22–23. W latach 1945–1947 w Meppen mieściło się dowództwo polskiej 1. Dywizji Pancерnej, pełniącej służbę okupacyjną w Niemczech. Wraz z Januarym Ukleją byli sądzeni: Bogdan Bednarkiewicz, Jerzy Broniewicz, Romuald Ciężki, Władysław Głowacki, Antoni Gruszka, Andrzej Grzesiuk, Andrzej Guzowski, Anna Henek, Jan Hossa, Ryszard Jastrzębski, Roman Konkol, Tadeusz Kościński, Jerzy Krzemppek, Władysław Kryk, Władysław Kubrycht, Mieczysław Łuczak, Mieczysław Panek, Irmgard Pyka, Czesław Radziecki, Edward Starosta i Władysław Włodarczyk. Wszyscy otrzymali karę więzienia w wymiarze od roku do 15 lat. W sierpniu 1992 r. Sąd Wojewódzki – Wydział III Karny we Wrocławiu uznał wyrok z 28 I 1948 r. za nieważny, uznając Januarygo Ukleję za osobę represjonowaną „za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego”. Por. Mariusz Patelski, *Niezależne Zrzeszenie Studentów w Opolu 1980–1990*, Opole 2010, s. 47–52, 108–110, 131; Zbigniew Bereszyński, *Konfederacja Polski Niepodległej na Śląsku Opolskim w latach 1980–1991*, [w:] *Konfederacja Polski Niepodległej na drodze do wolności*, red. Michał Wenklar, Kraków 2011, s. 192–193.

zgromadzenia znacznych środków finansowych. Środki te próbowano zgromadzić poprzez dokonywanie napadów na placówki i osoby reprezentujące ówczesny aparat władzy i tzw. socjalistyczny sektor gospodarki. W połowie czerwca 1951 r. Hieronim Bednarski i Władysław Jan Zieniuk, członkowie KAP, a także Antoni Rzucidło oraz bracia Władysław i Józef Włoskowie (pozostający w ukryciu z innych przyczyn) postanowili niezwłocznie przedostać się przez Czechosłowację do Niemiec Zachodnich. Przy realizacji tego zamierzenia Bednarski, Józef Włosek oraz towarzyszący im Władysław Kopaczyński *vel* Rupaczyński (dwaj ostatni nie byli członkami KAP) zostali zatrzymani przez WOP w okolicach Jeleniej Góry. Udało im się jednak zbiec z aresztu, gdzie pozostały ich dokumenty.

Uciekinierzy przekroczyli granicę czechosłowacką w rejonie Świeradowa-Zdroju. Przed granicą niemiecką grupa została jednak rozbita przez czechosłowacką straż graniczną, która otworzyła ogień do uciekinierów. Zieniukowi i Włoskom udało się przejść granicę. Bednarski i Rzucidło podjęli jeszcze jedną próbę przedstawiania się do Niemiec, w czym towarzyszył im Jan Zuštak – syn czeskiego gospodarza, u którego znaleźli czasowe schronienie. Również ta próba jednak się nie powiodła. Bednarski i Rzucidło postanowili w tej sytuacji powrócić do Polski, a do nich znów dołączył młody Zuštak. Po powrocie ukrywali się oni u różnych członków KAP.

W latach 1951–1952 wszyscy wpadli jednak w ręce aparatu bezpieczeństwa, podobnie jak wielu innych członków i współpracowników KAP. W długiej serii procesów sądowych, jakie odbyły się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Opolu w latach 1952–1953, Hieronim Bednarski został skazany na karę śmierci (wyrok wykonano w marcu 1953 r.), natomiast Antoni Rzucidło na dożywotnie więzienia. Akt oskarżenia obejmował całą dotychczasową działalność podsądnych, ze szczególnym uwzględnieniem działalności zbrojnej i współpracy z wywiadem amerykańskim⁷⁸.

⁷⁸ Por. Dariusz Ratajczak, *Postawy ludności Śląska Opolskiego w świetle wyroków Wojskowych Sądów Rejonowych w Katowicach i w Opolu w latach 1945–1955*, mps rozprawy doktorskiej napisanej w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu – Wydział Pedagogiczno-Historyczny, Instytut Historii pod kierunkiem prof. dr. hab. S. Niciei, s. 39–54; Ryszard Miązek, Dariusz Ratajczak, *Krajowa Armia Podziemna w powiecie prudnickim w latach 1949–1952*, Opole–Gliwice 1996, s. 9–68; Janusz Oszytko, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Opolu w latach 1950–1954 jako element aparatu represji komunistycznych –zarys problematyki na podstawie repertoriów WSR w Opolu i wybranych archiwaliów*, [w:] *Komunistyczny aparat represji i życie społeczne Opolszczyzny w latach 1945–1989*, red. Ksawery Jasiak, Opole 2012, s. 60; Bereszyński, *Władza, społeczeństwo*, s. 135–138.

W pierwszej połowie lat 50. w południowych powiatach województwa opolskiego, przy granicy z Czechosłowacją, powstało w sposób samorzutny szereg grup czy związków konspiracyjnych, stawiających sobie za cel – lub przynajmniej jeden z celów – ucieczkę bądź organizowanie przerzutu ludzi za granicę. Grupy takie rekrutowały się przeważnie spośród miejscowej młodzieży, a ich powstawaniu sprzyjała atmosfera oczekiwania na światowy konflikt militarny, związana z toczącą się w latach 1950–1953 wojną koreańską.

Jedną z takich grup była konspiracyjna Sekcja Wojskowa, działająca w latach 1950–1951 na terenie Głuchołaz i Nysy, a wywodząca się kadrowo ze środowiska byłych żołnierzy AK z okręgu lwowskiego. Organizacji tej przewodził Władysław Załogowicz ps. „Feluś”, były żołnierz AK i Szarych Szeregów ze Lwowa. Konspiratorzy planowali akcje przerzutowe przez pobliską granicę polsko-czechosłowacką. W związku z tym gromadzono mapy wojskowe, kompasy, instrukcje obsługi broni itp.⁷⁹

Latем 1950 r. do organizacji tej przystąpił Kazimierz Stępiński, urodzony w 1926 r. we Francji jako syn polskiego emigranta, zatrudnionego w tamtejszej kopalni węgla kamiennego. Rodzina Stępińskiego powróciła do Polski w 1935 r., ale po zakończeniu II wojny światowej Kazimierz Stępiński uciekł do Francji, gdzie mieszkała jego siostra, Genowefa Katarzyńska. W 1946 r. powrócił on legalnie do Polski jako repatriant i zamieszkał w Głuchołazach. W 1947 r. wyjechał ponownie do Francji, lecz już w lipcu następnego roku znalazł się po raz kolejny w Głuchołazach. Po przystąpieniu do organizacji Załogowicza, uczestniczył w zebraniach konspiracyjnych, na których omawiano bieżącą sytuację polityczną⁸⁰.

Kolejną próbę przedostania się do Francji podjął Stępiński 6 VI 1951 r., przekraczając granicę czechosłowacką w rejonie Góry Chrobrego koło Głuchołaz. Został jednak zatrzymany przez czechosłowacką straż graniczną w rejonie Jawornika i przekazany aparatowi bezpieczeństwa w Polsce⁸¹. W okresie od kwietnia

⁷⁹ AIPN Wr., sygn. 09/1233, Notatka nr 65/81, 7 V 1981 r., s. 1–3; Ratajczak, *Postawy*, s. 77; Ksawery Jasiak, Zbigniew Bereszyński, *Kalendarium ważniejszych wydarzeń na Opolszczyźnie według meldunków, sprawozdań, kronik oraz innych materiałów Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa w latach 1945–1989*, [w:] *Komunistyczny aparat represji i życie społeczne Opolszczyzny w latach 1945–1989*, red. Ksawery Jasiak, Opole 2012, s. 455; Jasiak Ksawery, *Młodzieżowe organizacje niepodległościowe w powiecie nyskim w latach 1949–1953*, „Studia Śląskie”, 74 (2014), s. 161–163.

⁸⁰ AIPN Wr., sygn. 09/1233, KW MO w Opolu, Notatka nr 65/81, 7 V 1981 r., s. 4; Kwestionariusz osobowy, 30 IV 1981 r., s. 12; D. Ratajczak, *Postawy ...*, s. 77.

⁸¹ Ratajczak, *Postawy*, s. 77–78.

do czerwca 1951 r. grupa operacyjna WUBP w Opolu aresztowała także innych członków Sekcji Wojskowej. W ślad za tym Wojskowy Sąd Rejonowy w Opolu skazał Władysława Załogowicza i Kazimierza Stępińskiego na pięć lat oraz Bronisława Piechowskiego – na cztery lata więzienia za prowadzoną przez nich działalność konspiracyjną⁸².

W czerwcu 1952 r. Kazimierz Pater, uczeń Technikum Mechanicznego w pogranicznych Głuchołazach, odpowiadał przed Sądem Powiatowym w Nysie za podjętą w poprzednim roku próbę nielegalnego przekroczenia granicy. Nie zniechęciło to go jednak do kontynuowania tego rodzaju wysiłków. W grudniu tego samego roku zaproponował on zorganizowanie wspólnej ucieczki za granicę innemu uczniowi głuchołaskiego Technikum Mechanicznego, Janowi Jajdelskiemu. Ten ostatni przyjął propozycję i wkrótce potem poinformował Patera, że dysponuje czterema sztukami broni palnej, znalezionymi na okolicznych polach, oraz pewną ilością amunicji. Zaczęto razem planować ucieczkę za granicę z wykorzystaniem posiadanej broni.

Do grupy organizowanej przez Patera we współpracy z Jajdelskim przystąpiło w późniejszym czasie kolejnych siedmiu uczniów drugiej i trzeciej klasy Technikum Mechanicznego: Czesław Fudali, Julian Maruszewski, Waław Siemaszek, Stefan Szczepaniak, Eugeniusz Tkacz, Stanisław Wanat i Henryk Zachwieja. Wszyscy oni byli członkami Związku Młodzieży Polskiej. Wymienieni uczniowie byli traktowani jako członkowie organizacji konspiracyjnej. Z grupą Patera związał się także jako pomocnik Marian Jajdelski, starszy brat Jana, zatrudniony w charakterze ślusarza w Zakładzie Sprzętów Metalowych w Nysie. W przeciwieństwie do innych konspiratorów nie był on członkiem ZMP. Większość wymienionych osób pochodziła z przedwojennych polskich Kresów Wschodnich. Do grupy należeli także dwaj górale i jeden warszawiak z pochodzenia.

Część członków grupy z Paterem próbowała powiększyć swój „arsenał” poprzez rozbijanie funkcjonariuszy MO. W tym celu urządzano zasadzki, ale działania te były bezowocne, ponieważ milicjanci nie pojawiali się w miejscach, w których na nich czekano. Tymczasem w połowie kwietnia 1953 r. z grupą zerwał Szczepaniak, powodowany negatywnym stosunkiem do takich form działalności.

W maju 1953 r. postanowiono podjąć próbę przedostania się do Austrii przez terytorium Czechosłowacji. Ostatecznym celem uciekinierów miały być Stany

⁸² Jasiak, Bereszyński, *Kalendarium*, s. 455–456; Jasiak, *Młodzieżowe organizacje*, s. 166.

Zjednoczone. Na ucieczkę zdecydowało się w końcu tylko czterech członków grupy. Pozostałe osoby zrezygnowały z udziału w tym przedsięwzięciu. Dnia 24 maja Kazimierz Pater, Czesław Fudali, Jan Jajdelski i Henryk Zachwieja spotkali się w domu Jajdelskiego w Hajdukach Nyskich, gdzie zaopatrzone się w broń. W nocy z 25 na 26 V 1953 r. uciekinierzy ruszyli przez granicę w rejonie Góry Chrobrego. Doszło przy tym do wymiany ognia z próbującym ich zatrzymać patrolem Wojsk Ochrony Pogranicza. W wyniku strzelaniny jeden z żołnierzy został lekko ranny, natomiast po stronie uciekinierów śmiertelną ranę odniósł Henryk Zachwieja. Przy ciele Zachwiei znaleziono karabin typu Mauser.

Pater, Fudali i Jajdelski przeszli szczęśliwie granicę. Dotarli w rejon Bludova w powiecie Šumperk, gdzie 1 czerwca osaczyli ich funkcjonariusze czzechosłowackiego aparatu bezpieczeństwa. Znowu doszło do strzelaniny. Pater i Fudali zostali lekko ranni. Po przeciwnej stronie natomiast został ciężko ranny funkcjonariusz Bohumil Kroupa. Zmarł on w drodze do szpitala. Według ustaleń poczynionych później przez władze czzechosłowackie śmiertelny w swoich skutkach strzał padł z ręki Patera. Uciekinierzy zdołali wymknąć się swoim prześladowcom, znikając w lesie, ale ich kłopoty dopiero się zaczynały. Już 4 czerwca w ręce czzechosłowackiego aparatu bezpieczeństwa wpadł Fudali, a dzień później ujęto także Patera i Jajdelskiego. Cała trójka stanęła przed sądem czzechosłowackim w Šumperku. Dnia 20 XI 1953 r. Jan Jajdelski został skazany na 15 lat, Karol Pater na 13 lat, a Czesław Fudali na osiem lat więzienia⁸³.

Tymczasem w czerwcu 1953 r. w Polsce UB aresztowało pozostałych konspiratorów z grupy Kazimierza Patera: Juliana Maruszewskiego, Wacława Siemaszka, Stefana Szczepaniaka, Eugeniusza Tkacza, Stanisława Wanata oraz Mariana Jajdelskiego. W trakcie śledztwa informacje na ich temat przekazywał agent celny (tzn. funkcjonujący w celi aresztu) o pseudonimie „Gryf”. Do osiągniętego w śledztwie sukcesu przyczynili się w największym stopniu (niestety nie wiadomo dokładnie, za pomocą jakich metod) następujący funkcjonariusze WUBP w Opolu: kpt. Michał Głazman (naczelnik Wydziału Śledczego), ppor. Jan Walasek i ppor. Józef

⁸³ AIPN Wr., sygn. 09/1243, Charakterystyka nr 25/79 bandy terrorystyczno-rabunkowej pod dowództwem Patera Kazimierza, 10 IX 1979 r., k. 1–5; sygn. 94/416, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 12 XI 1954 r., k. 336–338; sygn. 94/417, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 18 XI 1954 r., k. 220–222; AIPN, sygn. 0121/32, Postanowienie [Sądu Wojewódzkiego w Opolu – Wydział III Karny], 4 IX 1998 r., k. 107–108; sygn. 0121/796, Postanowienie [Sądu Wojewódzkiego w Opolu – Wydział III Karny], 4 IX 1998 r., k. 36–39.

Strózik⁸⁴. Wojskowy Sąd Rejonowy w Opolu 23 XI 1953 r. rozpatrzył sprawę Mariana Jajdelskiego, wymierzając mu łączną karę dziewięciu lat więzienia⁸⁵.

Dnia 12 XI 1954 r. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Opolu zapadł wyrok w sprawie Juliana Maruszewskiego, Eugeniusza Tkacza i Stanisława Wanata. Maruszewski i Tkacz zostali skazani na pięć, a Wanat na dwa lata więzienia. W wyniku rewizji wniesionej przez obronę, 13 grudnia tego samego roku, Najwyższy Sąd Wojskowy obniżył Maruszewskiemu karę do dwóch lat, natomiast Tkaczowi i Wanatowi do półtora roku więzienia⁸⁶.

Dnia 16 XI 1954 r. zapadł wyrok w analogicznym procesie przeciwko Stanisławowi Szczepaniakowi i Waclawowi Siemaszkowi. Wojskowy Sąd Rejonowy w Opolu wymierzył Siemaszkowi łączną karę sześciu lat więzienia wraz z przypadkiem mienia. Szczepaniaka skazano na pięć lat więzienia⁸⁷. W wyniku rewizji wniesionej przez obronę, 13 grudnia tego samego roku Najwyższy Sąd Wojskowy obniżył Siemaszkowi karę do czterech, a Szczepaniakowi – do trzech lat więzienia⁸⁸. Za kraty trafili też Henryk Purys, Edward Bartczak i Waldemar Głogowski. Skazano ich odpowiednio na pięć i dwa lata oraz półtora roku więzienia⁸⁹.

Konsekwencje nieudanej ucieczki przez granicę spadły nie tylko na młodych konspiratorów. Za niedopełnienie obowiązków służbowych oraz polityczno-wychowawczych odwołano ze stanowisk ówczesne kierownictwo Technikum Mechanicznego w Głuchołazach. Z analogicznych powodów zmieniono także kierownictwo miejscowej organizacji ZMP⁹⁰.

Czesław Fudali odbywał karę w Czechosłowacji do 1960 r. Karol Pater powrócił do Polski w 1962 r. W tym samym roku Prokuratura Powiatowa w Nysie

⁸⁴ AIPN Wr., sygn. 09/1243, Charakterystyka nr 25/79 bandy terrorystyczno-rabunkowej pod dowództwem Patera Kazimierza, 10 IX 1979 r., k. 4, 6.

⁸⁵ AIPN Wr., sygn. 012/2479, t. 1, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 23 XI 1954 r., k. 27–29. Por. Ratajczak, *Postawy*, s. 94–97; Bereszyński, *Władza, społeczeństwo*, s. 147–149; Jasiak, *Młodzieżowe organizacje*, s. 166–169.

⁸⁶ AIPN Wr., sygn. 94/416, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 12 XI 1954 r., k. 336–342; Skarga rewizyjna, 18 XI 1954 r., k. 345–349.

⁸⁷ *Ibidem*, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 16 XI 1954 r., k. 220–225.

⁸⁸ *Ibidem*, Skarga rewizyjna, 19 XI 1954 r., k. 229–231; Postanowienie, 13 XII 1954 r., k. 234–241; [Zawiadomienie], 24 XII 1954, s. 250.

⁸⁹ Ratajczak, *Postawy*, s. 94, 96. Henryk Purys, zamieszkały w Hajdukach Nyskich kolega Jana Jajdelskiego, przechowywał karabiny pozyskane przez tego ostatniego. Wraz z Janem i Mariannem Jajdelskimi oraz Edwardem Bartczakiem uczestniczył on też w próbach strzeleckich z użyciem tej broni.

⁹⁰ AIPN Wr., sygn. 09/1243, Charakterystyka nr 25/79 bandy terrorystyczno-rabunkowej pod dowództwem Patera Kazimierza, 10 IX 1979 r., k. 5.

wszczęła przeciwko Paterowi i Fudalemu śledztwo w sprawie ich ucieczki za granicę. Fudali odpowiadał z wolnej stopy, natomiast Pater został tymczasowo aresztowany. Dnia 23 X 1962 r. Sąd Wojewódzki w Opolu uznał Patera i Fudalego za winnych zarzucanych im czynów. Paterowi wymierzono karę dziewięciu lat więzienia, ale bezpośrednio po rozprawie wyszedł on na wolność, ponieważ na poczet kary zaliczono mu okres pobytu w więzieniach czechosłowackich. W stosunku do Fudalego sąd odstąpił od wymierzenia kary na mocy amnestii z kwietnia 1956 r.⁹¹

Jan Jajdelski w tym czasie odbywał jeszcze karę w Czechosłowacji. Po powrocie do kraju również on stanął przed Sądem Wojewódzkim w Opolu, który 1 IV 1964 r. wymierzył mu łączną karę dziesięciu lat pozbawienia wolności. Orzeczono także przepadek całego mienia. Na poczet zasądzonej kary zaliczono pobyt w więzieniach czechosłowackich w okresie od 5 VI 1953 do 9 XII 1963 r.⁹²

W styczniu 1993 r. Sąd Wojewódzki w Opolu – Wydział III Karny na wniosek Waclawa Siemaszka i Eugeniusza Tkacza unieważnił wyroki wydane na nich w 1954 r., uznając, że organizacja, do której należeli, „miała w swej istocie charakter niepodległościowy i wolnościowy”⁹³. We wrześniu 1998 r. Jan Jajdelski uzyskał unieważnienie wyroku z kwietnia 1964 r. Sąd Wojewódzki w Opolu – Wydział III Karny uznał wówczas, że wyrok skazujący w stosunku do Jajdelskiego zapadł „w związku z jego działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego”⁹⁴.

W latach 1953–1954 ucieczkę za granicę planowało trzech robotników (zbierraczy złomu) z Raciborza: Jan Barciok (były podoficer lotnictwa niemieckiego), Tadeusz Hałas i Wilhelm Jozsko. Celem ucieczki miały być Niemcy Zachodnie. Grupa ta była uzbrojona w pistolet TT. W czerwcu 1954 r. niedoszli uciekinierzy zwierzyli się ze swoich planów niejakiemu S., pokazując mu broń i prosząc o pożyczanie pieniędzy na podróż. S. uznał jednak, że ma do czynienia z prowokatorami, zasugerowany dość powszechną w okolicy, choć fałszywą opinią, że Barciok jest

⁹¹ AIPN Wr., sygn. 012/2479, t. 1, Akta śledcze nr 167/62, Meldunek [dla Wydziału Inspekcji Biura Śledczego MSW w Warszawie], 29 V 1962 r., k. 8–9; Meldunek [dla Wydziału Inspekcji Biura Śledczego MSW w Warszawie], 28 VII 1962 r., k. 10–11; Meldunek [dla Wydziału Inspekcji Biura Śledczego MSW w Warszawie], 24 X 1962 r., k. 22.

⁹² AIPN Wr., sygn. 09/1243, k. 8, 11; AIPN, sygn. 0121/32, Postanowienie, 4 IX 1998 r., k. 108; sygn. 0121/796, Postanowienie, 4 IX 1998 r., k. 39.

⁹³ Ratajczak, *Postawy*, s. 94–96.

⁹⁴ AIPN Wr., sygn. 0121/32, Postanowienie, 4 IX 1998 r., k. 108; sygn. 0121/796, Postanowienie, 4 IX 1998 r., k. 39.

współpracownikiem UB. W związku z tym złożył doniesienie w PUBP w Raciborzu. Konsekwencją tego było aresztowanie Hałasa i Joszki. Barciokowi udało się uniknąć aresztowania przez UB, ale ostatecznie został on ujęty przez patrol WOP w rejonie Gubina w ówczesnym województwie zielonogórskim. Wojskowy Sąd Rejonowy w Opolu 11 XI 1954 r. uznał Barcioka, Hałasa i Joszkę za winnych udziału „w związku mającym na celu zbrodnię zdrady Ojczyzny [po]przez ucieczkę do Niemiec Zachodnich w zamiarze działania na szkodę Państwa Polskiego oraz dokonanie napadów na uzbrojonych funkcjonariuszy bezpieczeństwa lub żołnierzy celem zdobycia broni palnej do realizacji ucieczki”. Barciokowi, uznanemu za założyciela związku, wymierzono łączną karę 12 lat więzienia wraz z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres dwóch lat. Hałasa i Joszkę skazano na karę więzienia w wymiarze wynoszącym odpowiednio osiem i pięć lat⁹⁵.

Ucieczki z bronią w rękę próbował także Franciszek Pyka z Jakubowic w powiecie kluczborskim. We wrześniu 1956 r., podczas zabawy w zespole PGR w Kochłowicach, zastrzelił on Alojzego Kubaczkowskiego – aktywnego członka PZPR i przewodniczącego Gromadzkiej Rady Narodowej. Po dokonaniu tego czynu próbował zbiec za granicę, ale został ujęty na terenie Czechosłowacji. Przy uciekinierze znaleziono broń, a także „ciekawe notatki stanowiące tajemnicę państwową”⁹⁶.

Wśród uciekinierów nie brakowało również funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa. Jedną z pierwszych takich osób był Andrzej Morawiec, pochodzący z Pszczyny funkcjonariusz MO i PUBP w Raciborzu. W sierpniu 1945 r. wyjechał on w mundurze wojskowym do Niemiec Zachodnich. Według wersji oficjalnej Morawiec zdezerterował i wysłano za nim list gończy. Sam Morawiec, przesłuchiwany

⁹⁵ AIPN, sygn. 1006/273, Sprawozdanie miesięczne z pracy aparatu śledczego UBP województwa opolskiego za czerwiec 1954 r., 5 VII 1954 r., s. 68–69; Omówienie do tablicy statystycznej spraw śledczych, druk S-20, z aparatu śledczego BP województwa opolskiego za czerwiec 1954 r., 5 VII 1954 r., s. 74; Sprawozdanie miesięczne z pracy aparatu śledczego UBP województwa opolskiego za lipiec 1954 r., 5 VIII 1954 r., s. 79–80; AIPN Wr., sygn. 09/125, Sprawozdanie miesięczne z pracy aparatu śledczego UBP województwa opolskiego za lipiec 1954 r., 5 VIII 1954 r., s. 171–172; Sprawozdanie miesięczne z pracy aparatu śledczego UBP województwa opolskiego za czerwiec 1954 r., [5 VII 1954 r.], s. 176–177; sygn. 012/2031, t. 2, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 11 XI 1954 r., s. 530–535. Przed sądem stanął również Alojzy Hałas, brat Tadeusza, oskarżony o nielegalne przechowywanie pistoletu TT. 15 IX 1954 r. WSR w Opolu skazał go na 2 lata i 6 miesięcy więzienia. Sądzonemu wraz z nim z tego samego tytułu Lucjanowi Fijałkowskiemu, pochodzącemu z okolic Grójca, wymierzono karę 2 lat więzienia. AIPN Wr., sygn. 012/2031, t. 2, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 15 IX 1954 r., s. 584–586.

⁹⁶ AIPN Wr., sygn. 07/425, Sprawozdanie kwartalne Powiatowego Urzędu [Bezpieczeństwa Publicznego] w Kluczborku za III kwartał 1956 r., 28 IX 1955 r., s. 232.

przez funkcjonariuszy UB po powrocie do kraju, podawał różne i sprzeczne wyjaśnienia na temat przyczyn i okoliczności swojego wyjazdu do Niemiec. Według jednej z wersji miał on wyjechać na polecenie ówczesnego szefa PUBP, Mariana (Martina) Antmana, który powierzył mu przewiezienie biżuterii do Komitetu Żydowskiego w Monachium, dając w tym celu motocykl. W drodze zepsuł mu się motocykl i Morawiec, korzystając z tego, że ma na sobie mundur wojskowy, pojechał dalej z napotkanymi żołnierzami sowieckimi. Po przyjeździe do Niemiec służył w kompaniach wartowniczych, utworzonych na bazie Brygady Świętokrzyskiej NSZ.

W 1952 r., po zwolnieniu ze służby w kompaniach wartowniczych i wejściu w konflikt z prawem, Morawiec zaczął starać się o legalny powrót do kraju, zwracając się w tej sprawie do konsulatu polskiego w Monachium. Władze Niemieckiej Republiki Demokratycznej nie chciały jednak przepuścić go przez swoje terytorium z uwagi na brak odpowiednich dokumentów. W tej sytuacji Morawiec podjął próbę nielegalnego przejścia do kraju, ale został zatrzymany po przekroczeniu granicy NRD. Wojskowy Sąd Rejonowy w Opolu 24 VII 1953 r. skazał go na karę śmierci za dezercję i przejście „do obozu nieprzyjacielskiego” (tj. Brygady Świętokrzyskiej). Ostatecznie, w wyniku skargi rewizyjnej, Najwyższy Sąd Wojskowy złagodził karę do dwunastu lat więzienia wraz z utratą praw obywatelskich i publicznych na okres pięciu lat oraz przypadkiem całego mienia⁹⁷.

⁹⁷ AIPN K, sygn. 028/185, Kwestionariusz osobowy 1975 r., s. 1; Pismo p.o. szefa Wydziału VII 9 Brygady WOP do Oddziału VII Dowództwa WOP w Warszawie, IX 1952 r., s. 32; Protokół przesłuchania podejrzanego [Andrzeja Morawca], 17 XI 1952 r., s. 44–48; Plan operacyjno-śledczy, 15 XII 1952 r., s. 56, 58; Protokół przesłuchania podejrzanego [Andrzeja Morawca], 9 XII 1952 r., s. 71–72; Protokół przesłuchania podejrzanego [Andrzeja Morawca], 11 XII 1952 r., s. 74–77; Protokół przesłuchania podejrzanego [Andrzeja Morawca], 15 XII 1952 r., s. 79–82; Protokół przesłuchania podejrzanego [Andrzeja Morawca], 16 XII 1952 r., s. 83–88; Meldunek, 24 I 1953 r., s. 97–99; Pismo naczelnika Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Zielonej Górze do naczelnika Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Opolu, 5 I 1953 r., s. 108; Notatka urzędowa, 10 I 1953 r. s. 109; [Rozkaz kierownika Wydziału Personalnego PUBP w Raciborzu – odpis], 22 IX 94 r., s. 110; Pismo kierownika PUBP w Raciborzu do Wydziału Personalnego WUPB w Katowicach, 9 VIII 1945 r., s. 112; Relacja, 13 II 1953 r., s. 133–137; Notatka urzędowa, 17 II 1953 r., s. 139; Doniesienie (odpis), 20 III 1953 r., s. 158; Raport, 30 IV 1953 r., s. 233–236, 238–243, 245–246; Raport, 30 IV 1953 r., s. 250–253, 255–256; Protokół przesłuchania podejrzanego [Andrzeja Morawca], s. 279; Postanowienie o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej, 13 VII 1953 r., s. 327; Akt oskarżenia, 15 VII 1953 r., s. 331–332, 341–342; Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 24 VIII 1953 r., s. 352–357; Pismo z WSR w Opolu do WUBP w Opolu, 16 XI 1953 r., s. 361; Zawiadomienie, 16 XI 1953 r., s. 362; Pismo do naczelnika Wydziału III Biura ds. Funkcjonariuszy MBP, 25 XI 1953 r., s. 363; Pismo z Wydziału Kadr i Szkolenia Wojewódzkiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego (dalej: WUdsBP) w Opolu do naczelnika więzienia w Rawiczu, 12 IV 1955 r., s. 366; Karta, s. 367.

We wrześniu 1947 r. wyjechał nielegalnie do Niemiec Zachodnich Adam Szymański, oficer broni z Komendy Powiatowej MO w Namysłowie. Wraz z nim wyjechała jego narzeczona, Krystyna Łuczko. Udało im się przejechać sowiecką strefę okupacyjną i dotrzeć pociągiem do strefy amerykańskiej. Szymański nie znał jednak miejscowych terenów i uciekinierzy zabłądzili, trafiając z powrotem na granicę stref. Na granicy tej Szymański został ujęty przez sowieckich strażników i odesłany do Polski. Przesłuchiwany po aresztowaniu, tłumaczył się, że powodował nim lęk przed byłym narzeczonym Krystyny Łuczko, a zarazem byłym przełożonym Szymańskiego. Rywal w formie wydanego na osobności rozkazu miał żądać od Szymańskiego zerwania związku z Krystyną, grożąc w przeciwnym razie zastrzeleniem obojga. Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu skazał Szymańskiego jako dezertera na siedem lat więzienia⁹⁸.

Uciekinierami i organizatorami ucieczek bywali również żołnierze Wojsk Ochrony Pogranicza, mający za zadanie zapobieganie tego rodzaju zjawiskom. W nocy z 12 na 13 III 1951 r. zdezerterowało siedmiu żołnierzy z prudnickiej jednostki WOP (Jednostka Wojskowa nr 2588), służących w strażnicach w Pokrzywnej i Jarnołówku: st. sierż. Jan Kępa, st. strz. Zenon Majchrzak, strz. Henryk Stańczak, strz. Józef Gałuszewski, strz. Karol Olszewski, strz. Józef Staniszewski i strz. Józef Waszkiewicz. Inicjatorami dezercji byli st. sierż. Kępa, podoficer zawodowy, zastępca dowódcy strażnicy ds. specjalnych w Pokrzywnej, oraz st. strz. Majchrzak z teje strażnicy. Dezercy zamierzali przedostać się przez terytorium Czechosłowacji do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Do grupy tej dołączyła Waleria Kaczor z Gostomi, zajmująca się praniem odzieży dla żołnierzy WOP. Z uwagi na znajomość języka niemieckiego miała ona pełnić funkcję tłumaczki i przewodnika. Bezpośrednio przed dezercją st. sierż. Kępa zaopatrzył grupę w dwa pistolety maszynowe PPSz, dwa pistolety TT, amunicję i granaty, pobrane potajemnie z magazynu broni w Pokrzywnej⁹⁹.

Uciekinierzy przekroczyli granicę czechosłowacką w rejonie Nowej Wsi Głubczyckiej. W rejon ten zostało skierowanych 40 żołnierzy i czterech oficerów

⁹⁸ AIPN Wr., sygn. 038/352, Protokół przesłuchania podejrzanego, 10 XI 1947 r., s. 10–11; Zapytanie o karalność, 23 V 1967 r., s. 20.

⁹⁹ AIPN K, sygn. 279/104, Meldunek o nadzwyczajnym wypadku (odpis), [b.d.], s. 9; sygn. 279/105, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 17 V 1951 r., s. 149–151; AIPN Wr., sygn. 07/358, t. 5, Sprawozdanie miesięczne [dla szefa WUBP w Opolu] za marzec 1951 r., 3 IV 1951 r., s. 19–20; sygn. 07/360, Sprawozdanie specjalne [dla naczelnika Wydziału I WUBP Opole] za luty i marzec 1951 r., 29 III 1951 r., s. 206; Adam Lutogńiewski, *Ucieczka*, „Karta”, 2004, 46, s. 136–139. Por. Bortlik-Dźwierzynska, Niedurny, *Uciekinierzy z PRL*, s. 14–16.

WOP z Gliwic oraz pluton KBW z Katowic. W porozumieniu z władzami czechosłowackimi oddziały te ruszyły w pościg za uciekinierami, ale straciły trop i powróciły na polską stronę granicy¹⁰⁰. Do akcji wkroczył także cywilny aparat bezpieczeństwa. Jedenastu funkcjonariuszy Referatu I PUBP oraz Komendy Powiatowej MO z Prudnika udało się w pograniczny rejon Mokrego w powiecie głubczyckim, gdzie przebywali przez osiem dni, do zakończenia działań przeciwko uciekinierom¹⁰¹.

Dnia 15 marca w rejonie Albrechtic uciekinierzy natknęli się na żołnierzy czechosłowackich. Doszło do strzelaniny, po której zrezygnowano z zamiaru przedostania się do Austrii. Następnego dnia dalsze działania wojsk czechosłowackich doprowadziły do rozbicia uciekinierów na dwie grupy. Wojsko 18 marca ujęło jedną z owych grup, złożoną z Kępy, Olszewskiego, Staniszewskiego, Stańczaka i Waszkiewicza. Wycieńczeni uciekinierzy nie stawiali żadnego oporu. Wieczorem tego samego dnia ujęto także Walerię Kaczor. Pozostali dwaj uciekinierzy, Majchrzak i Gałuszewski, przekroczyli granicę pomiędzy strażnicami w Pokrzywniej i Jarnołówku i poddali się siłom WOP¹⁰².

Niedoszli uciekinierzy zostali surowo ukarani za dezercję z bronią w rękę bądź współpracę z dezserterami. Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach na sesji wyjazdowej w Gliwicach 17 V 1951 r. skazał Kępę, Majchrzaka, Olszewskiego i Staniszewskiego na karę śmierci (pierwszego z nich dwukrotnie). Stańczak otrzymał łączną karę dożywotniego więzienia. Gałuszewskiemu, Waszkiewiczowi i Kaczor wymierzono karę więzienia w wysokości wynoszącej odpowiednio 15, 12 i 10 lat. Przed sądem stanął także strz. Marian Woźniak z prudnickiej jednostki WOP. Skazano go na dwa lata więzienia za to, że wiedząc o zamiarze ucieczki Kępy, Olszewskiego i Stańczaka, nie doniósł o tym na czas władzom wojskowym¹⁰³.

Najwyższy Sąd Wojskowy w Warszawie, po rozpatrzeniu skarg rewizyjnych ze strony oskarżonych i ich obrońców, 26 VI 1951 r. złagodził wyrok w stosunku do Olszewskiego, Staniszewskiego i Stańczaka. Olszewskiemu i Staniszewskiemu zamieniono karę śmierci na dożywotnie więzienie, a Stańczakowi obniżono wymiar

¹⁰⁰ AIPN K, sygn. 279/104, Meldunek o nadzwyczajnym wypadku (odpis), [b.d.], s. 9–10; sygn. 279/105, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 17 V 1951 r., s. 151; AIPN Wr., sygn. 07/360, Część opisowa raportu miesięcznego, 2 IV 1951 r., s. 206.

¹⁰¹ AIPN Wr., sygn. 07/62, Sprawozdanie miesięczne [PUBP Głubczyce] za marzec 1951 r. po linii S[ekcji] I-szej [Wydziału III WUBP Opole], 30 III 1951 r., s. 113–114; sygn. 07/358, t. 5, Sprawozdanie miesięczne [dla szefa WUBP w Opolu] za marzec 1951 r., 3 IV 1951 r., s. 21, 22.

¹⁰² AIPN K, sygn. 279/105, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 17 V 1951 r., s. 152.

¹⁰³ *Ibidem*, s. 145–149.

kary do 15 lat więzienia. Odrzucono natomiast skargi rewizyjne ze strony Kępy, Majchrzaka, Gałuszewskiego, Waszkiewicza i Kaczor¹⁰⁴. Bolesław Bierut jako prezydent KRN 15 sierpnia tego samego roku skorzystał z prawa łaski w stosunku do Majchrzaka, zamieniając mu karę śmierci na dożywotnie więzienie¹⁰⁵.

Nie uwzględniono jednak licznych próśb o ułaskawienie Kępy, wystosowanych do Bieruta przez oskarżonego i jego rodzinę oraz licznych mieszkańców gromad Skorczyce i urzędów w powiecie kraśnickim, skąd pochodził Kępa¹⁰⁶. Prezes Najwyższego Sądu Wojskowego, płk Wilhelm Świątkowski, 20 VII 1951 r. nakazał „bezwłoczne wykonanie kary śmierci w stosunku do skazanego Kępy Jana”¹⁰⁷. Wyrok wykonano przez rozstrzelanie rankiem 28 sierpnia w Bytomiu¹⁰⁸.

Sąd Najwyższy – Izba Wojskowa, w wyniku kasacji wniesionej przez Naczelnego Prokuratora Wojskowego, 14 XI 2000 r. uchylił wydane w tej sprawie wyroki, uznając je za błędne. Po ponownym rozpatrzeniu sprawy zapadł wyrok uniewinniający w stosunku do Majchrzaka, Stańczaka i Waszkiewicza w zakresie niektórych zarzucanych im czynów. W pozostałym zakresie w stosunku do wszystkich oskarżonych umorzono postępowanie z powodu przedawnienia karalności ich czynów¹⁰⁹.

W maju 1952 r. sierż. Kazimierz Pasternak, podoficer nadterminowy WOP, zbrojmistrz w jednostce wojskowej nr 2480 w Raciborzu, założył konspiracyjną organizację zbrojną wśród młodzieży zamieszkałej w powiatach raciborskim, głubczyckim i rybnickim. Celem tej organizacji była wspólna ucieczka drogą morską na Bornholm, a stąd dalej na Zachód. Do organizacji przystąpiło 12 młodych ludzi: Bolesław Joniec (Wiechowice, pow. głubczycki), Kazimierz Katolik (Kietrz), Emil Konysz (Pilszcz, pow. głubczycki), Bolesław Kwiatkowski (Nowa Cerekiew, pow. głubczycki), Marian Skop, Franciszek Szczyrbowski, Zbigniew Zajączkowski (Racibórz), Wiesław Staś (Chałupki, pow. raciborski), Bernard

¹⁰⁴ *Ibidem*, [Wyrok Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie – wyciąg], 26 VI 1951 r., s. 155–156; Postanowienie (odpis), 26 VI 1951 r., s. 282–287.

¹⁰⁵ *Ibidem*, Pismo prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie do szefa Najwyższego Sądu Rejonowego w Katowicach, 20 VIII 1951 r., s. 281.

¹⁰⁶ Zbiorową prośbę o ułaskawienie Kępy podpisało 141 mieszkańców wymienionych gromad, wystawiając oskarżonemu bardzo pozytywną opinię. *Ibidem*, Prośba, 17 VI 1951 r., s. 225–228.

¹⁰⁷ *Ibidem*, Pismo prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie do szefa Najwyższego Sądu Rejonowego w Katowicach, 20 VIII 1951 r., s. 281.

¹⁰⁸ *Ibidem*, Protokół wykonania kary śmierci, 28 VIII 1951 r., s. 297; Lutogniewski, *Ucieczka*, s. 139–142.

¹⁰⁹ AIPN K, sygn. 279/105, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 14 XI 2000 r., s. 340–355; Lutogniewski, *Ucieczka*, s. 142.

Kurzydem, Henryk Seget, Henryk Szymiczek i Leon Tomas (Lubomia, pow. rybnicki). Członkowie tej grupy reprezentowali zarówno ludność napływową, jak i rodzimą ludność śląską. Sierżant Pasternak odbył z członkami organizacji kilka spotkań, w trakcie których przeszkolił ich w zakresie posługiwania się bronią palną oraz zachowania zasad konspiracji¹¹⁰.

Potem jednak pojawił się poważny problem. Jeden z młodych konspiratorów, Henryk Seget, przypadkowo postrzelił się z powierzonego mu pistoletu. Na wieść o tym inni członkowie organizacji zrezygnowali z planowanej ucieczki z kraju. Swoich planów nie zmienił natomiast sierż. Pasternak. W lipcu lub sierpniu 1952 r. przedostał się on potajemnie do Niemiec Zachodnich¹¹¹.

Gdy w czerwcu 1952 r. sierż. Pasternak nie powrócił z urlopu do swojej jednostki wojskowej, PUBP w Raciborzu, poinformowany przez WOP o zaistniałej sytuacji, zaczął badać jego kontakty cywilne. Efektem tego było wykrycie założonej przez niego organizacji, w ślad za czym nastąpiły aresztowania, trwające od lipca do września 1952 r.¹¹²

Młodzi konspiratorzy zostali surowo ukarani za przynależność do nielegalnego związku o charakterze zbrojnym. Wojskowy Sąd Rejonowy w Opolu skazał 31 I 1953 r. Bolesława Kwiatkowskiego i Zbigniewa Zajączkowskiego na siedem lat więzienia, a Bolesława Jońca, Emila Konysza, Wiesława Stasia, Franciszka Szczyrbowskiego i Henryka Szymiczka na karę więzienia w wymiarze wynoszącym odpowiednio 3 lata i 4 miesiące, 4 lata i 8 miesięcy, 4 lata, 9 lat oraz 6 lat. Dwa tygodnie później tenże sąd wymierzył Kazimierzowi Katolikowi i Bernardowi Kurzydemowi karę więzienia w wymiarze po siedem lat, Henrykowi Segetowi, Marianowi Skopowi i Henrykowi Szymiczkowi – po sześć lat, a Leonowi Tomasowi – w wymiarze czterech lat¹¹³.

¹¹⁰ AIPN Wr., sygn. 09/1192, Charakterystyka nr 49/80 nielegalnej organizacji młodzieżowej pod dowództwem Pasternak[a] Kazimierza – bez określonego zabarwienia politycznego, 8 XII 1980 r., s. 4–5; AIPN K., sygn. 254/1901, Odpis teczki akt personalnych na Pasternak[a] Kazimierza s. Jana, [b.d.], s. 22. Por. Ratajczak, *Postawy*, s. 87–89.

¹¹¹ AIPN Wr., sygn. 09/1192, Charakterystyka nr 49/80, 8 XII 1980 r., s. 5–6; [Karta informacyjna Kazimierza Pasternaka], 8 XII 1980 r., s. 17.

¹¹² *Ibidem*, Charakterystyka nr 49/80, 8 XII 1980 r., s. 6–7.

¹¹³ *Ibidem*, s. 7; [Karta informacyjna Bolesława Jońca], 8 XII 1980 r., s. 10; [Karta informacyjna Kazimierza Katolika], 8 XII 1980 r., s. 11; *ibidem*, [Karta informacyjna Emila Konysza], 8 XII 1980 r., s. 13; [Karta informacyjna Bernarda Kurzydema], 8 XII 1980 r., s. 12; [Karta informacyjna Bolesława Kwiatkowskiego], 8 XII 1980 r., s. 15; [Karta informacyjna Henryka Segeta], 8 XII 1980 r., s. 18; [Karta informacyjna Mariana Skopa], 8 XII 1980 r., s. 21; [Karta informacyjna Wiesława Stasia], 8 XII 1980 r., s. 22; [Karta informacyjna Franciszka Szczyrbowskiego], 8 XII 1980 r.,

Działania represyjne podjęto także w stosunku do czterech osób, które nie zadenuncjowały członków organizacji, choć posiadały wiedzę na temat podjętej przez nich działalności. Dnia 21 XI 1952 r. WSR w Opolu skazał Longina Komorka z Lubomi na siedem lat i sześć miesięcy więzienia za to, że nie złożył doniesienia na Henryka Segeta, który w jego obecności postrzelił się z pistoletu. Tenże sąd 12 grudnia tego samego roku skazał na dwa lata więzienia aresztowaną dwa miesiące wcześniej Krystynę Skop, która nie złożyła donosu na swojego narzeczonego, Franciszka Szczyrbowskiego. Na mocy amnestii z 22 XI 1952 r. złagodzano jej karę do jednego roku więzienia. Funkcjonariusze PUBP w Raciborzu zatrzymali też Martę Ogórek, kuzynkę Henryka Segeta, który postrzelił się na jej podwórku. Dnia 13 XII 1952 r. WSR w Opolu wydał jednak w stosunku do niej wyrok uniewinniający. Sąd Powiatowy w Raciborzu 19 grudnia tego samego roku skazał natomiast na rok więzienia lekarza Józefa Segeta, który udzielił pomocy medycznej rannemu Henrykowi Segetowi i nie doniósł o tym organom ścigania. Lekarz ten został jednak zwolniony z aresztu na mocy amnestii¹⁴.

W niektórych przypadkach trudno jest w jednoznaczny sposób ustalić, co faktycznie powodowało ludźmi przekraczającymi nielegalnie granice „Polski Ludowej”. Z sytuacją taką mamy do czynienia m.in. w przypadku Antoniego B., aresztowanego na terenie Czechosłowacji w grudniu 1951 r. Człowiek ten, pochodzący z okolic Leszna i zatrudniony jako robotnik na terenie Koźła, przekroczył nielegalnie granicę czechosłowacką, a po upływie kilku dni oddał się dobrowolnie w ręce miejscowych organów bezpieczeństwa. Przesłuchiwany przez UB, tłumaczył się, że powodowała nim obawa przed odpowiedzialnością karną za to, że przez pewien czas ukrywał Franciszka P, który spowodował manko w spółdzielni.

s. 23; [Karta informacyjna Henryka Szymiczka], 8 XII 1980 r., s. 24; [Karta informacyjna Leona Tomasa], 8 XII 1980 r., s. 25; [Karta informacyjna Zbigniewa Ryszarda Zajączkowskiego], 8 XII 1980 r., s. 26. 27 IV 1953 r. Najwyższy Sąd Wojskowy na mocy amnestii złagodził karę w stosunku do niektórych oskarżonych, obniżając ją do wysokości: Kazimierz Katolik, Emil Konysz i Bernard Kurzydem – 4 lata i 8 miesięcy więzienia, Bolesław Kwiatkowski i Franciszek Szczyrbowski – 5 lat i 4 miesiące więzienia, Henryk Seget, Marian Skop i Henryk Szymiczek – 4 lata więzienia, Leon Tomasz – 3 lata i 4 miesiące więzienia.

¹⁴ AIPN Wr., sygn. 09/1192, Charakterystyka nr 49/80, 8 XII 1980 r., s. 7; [Karta informacyjna Longina Komorka], 8 XII 1980 r., s. 12; [Karta informacyjna Marty Ogórek], 8 XII 1980 r., s. 12; [Karta informacyjna Józefa Segeta], 8 XII 1980 r., s. 18; [Karta informacyjna Krystyny Skop], 8 XII 1980 r., s. 20; sygn. 0121/655, Postanowienie [Sądu Wojewódzkiego w Opolu], 12 V 1995 r., s. 16–18. Por. Ratajczak, *Postawy*, s. 90–91. Krystyna Skop wyszła na wolność przedterminowo w sierpniu 1953 r. W grudniu 1995 r. Sąd Wojewódzki – Wydział III Karny w Opolu zaliczył Krystynę Makselon z d. Skop do osób „represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego”, unieważniając wyrok z 1952 r.

Osobom przebywającym wraz z nim w areszcie Antoni P. opowiadał jednak, że zajmuje się przetrzucem ludzi za granicę we współpracy z pewnymi obywatelami Czechosłowacji. Osadzona w celach agentura szczegółowo informowała o tym aparat bezpieczeństwa, który w związku z tym zaczął podejrzewać Antoniego B. o współpracę z wywiadem amerykańskim. Sam Antoni B. próbował tłumaczyć, że opowieści o rzekomym przetrzucie ludzi za granicę zostały przez niego zmyślane, ponieważ wiedział, że ma do czynienia z agenturą celną, pragnącą wykazać się ciekawymi doniesieniami z myślą o uzyskaniu wcześniejszego zwolnienia. Funkcjonariusze UB, a później SB nie do końca jednak dowierzali tym wyjaśnieniom i przez ładnych kilka lat, we współpracy z czechosłowackim aparatem bezpieczeństwa, bezskutecznie próbowali wyjaśnić sprawę domniemanej działalności wywiadowczej i przetrzutowej Antoniego B. Działania takie były podejmowane jeszcze w 1957 r. przez Wydział II SB Komendy Wojewódzkiej MO w Opolu¹¹⁵.

Niezależnie od tego funkcjonariusze Wydziału I WUBP w Opolu próbowali wyciągnąć operacyjne korzyści ze sprawy Antoniego B., podejmując wobec niego działania werbunkowe. W marcu 1953 r. pobrano od niego pisemne zobowiązanie „do współpracy z organami Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego”. Antoni B. zobowiązał się w szczególności do odnalezienia i wskazania władzom Franciszka P.¹¹⁶

¹¹⁵ AIPN Wr., sygn. 011/92, t. 1, WUSW w Opolu, Raport o zatwierdzenie kandydata na werbunek w charakterze informatora, 20 III 1953 r., s. 120–124; Pismo naczelnika Wydziału II WUdsBP w Opolu do naczelnika Wydziału II WUdsBP w Katowicach (Stalinogrodzie), 29 I 1955 r., s. 204; Pismo dyrektora Departamentu II do dyrektora Departamentu I Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie, 5 II 1955 r., s. 206; [Dokument bez tytułu i daty], s. 207–210; Pismo naczelnika Wydziału II WUdsBP w Opolu do Departamentu I Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie, 15 II 1956 r., s. 281; Pismo naczelnika Wydziału II WUdsBP w Opolu do naczelnika Wydziału I Departamentu II Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie, 15 II 1956 r., s. 285; Pismo naczelnika Wydziału I Departamentu II Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie do naczelnika Wydziału II WUdsBP w Opolu, s. 292–295; Pismo zastępcy naczelnika Wydziału II WUdsBP do kierownika WUdsBP w Opolu, 13 VI 1956 r., s. 468; Pismo zastępcy przewodniczącego Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Czechosłowackiej, 24 VII 1956 r., s. 500–502; Pismo naczelnika Wydziału II WUdsBP w Opolu do naczelnika Wydziału II WUdsBP w Poznaniu, 18 VIII 1956 r., s. 506; Oświadczenie, 2 XI 1956 r., s. 539–540; Pismo naczelnika Wydziału II SB KW MO w Opolu do naczelnika Wydziału VI Departamentu II MSW w Warszawie, 14 III 1957 r., s. 558–559; Pismo zastępcy naczelnika Wydziału II SB KW MO w Opolu do naczelnika Wydziału I Departamentu II MSW w Warszawie, 15 IV 1957 r., s. 596; Pismo zastępcy naczelnika Wydziału VII Departamentu II MSW do naczelnika Wydziału II SB KW MO w Opolu, 23 V 1957 r., s. 605. Obsługiwany przez Antoniego B. kanał przetrzutowy miał zaczynać się w Głuchołazach po polskiej stronie granicy. Uciekinierzy mieli być przetrzucani przez terytorium Czechosłowacji do Austrii lub Niemiec Zachodnich.

¹¹⁶ *Ibidem*, Raport o zatwierdzenie kandydata na werbunek w charakterze informatora, 20 III 1953 r., s. 123–124; Zobowiązanie, 23 III 1953 r., s. 125–126.

Podobne działania zostały podjęte przez aparat bezpieczeństwa również w stosunku do Franciszka P., zatrzymanego przez władze czechosłowackie przy próbie przekroczenia granicy w sierpniu 1951 r. Zgodnie z zachowanymi dokumentami, w latach 1952–1953, w okresie odbywania kary, miał on być wykorzystywany w charakterze informatora przez Dział Specjalny przy obozie pracy więźniów w Piechcinie. Następnie w latach 1953–1955, w okresie zasadniczej służby wojskowej, miał być w podobny sposób wykorzystywany przez Informację Wojska Polskiego¹¹⁷.

Zdarzało się, że osoba, której udało się szczęśliwie uciec na Zachód, wpadała w ręce aparatu bezpieczeństwa przy kolejnej próbie przekroczenia granicy. Jedną z takich osób, oprócz wspomnianego już wcześniej Andrzeja Morawca, był noszący przypadkiem to samo nazwisko Franciszek Morawiec, Ślązak z powiatu kluczborskiego. Po dokonanej w sierpniu 1953 r. udanej ucieczce do Niemiec Zachodnich postanowił on powrócić do Polski po żonę Janinę i dwójkę dzieci. O zamiarach tych napisał w liście do żony, nie określając jednak dokładnie daty przyjazdu. Tymczasem 20 VII 1920 r. cała czwórka wpadła w ręce WOP przy próbie przedostania się do Niemiec w okolicach Gubina¹¹⁸.

W niektórych przypadkach aparat bezpieczeństwa podejmował skuteczne działania prewencyjne, bazując w szczególności na uprzedzających doniesieniach agentury. Tak np. w lipcu 1952 r. PUBP w Koźlu dzięki informatorowi o pseudonimie „Muszyński” dowiedział się, że ucieczkę do Niemiec Zachodnich planuje nauczyciel Maksymilian T. z Podlesia koło Polskiej Cerekwi, który namawiał do ucieczki również owego informatora. Porozumiano się z Wydziałem „A” WUBP w Opolu, w wyniku czego T. był śledzony przez dwóch funkcjonariuszy tego samego wydziału. Funkcjonariusze ci pojechali za T. w rejon Szczecina, gdzie podjął on bez powodzenia pierwszą próbę przekroczenia granicy. Następnie przez

¹¹⁷ *Ibidem*, Pismo kierownika WUds.BP w Opolu do kierownika WUds.BP w Poznaniu, 9 II 1956 r., s. 277; Pismo kierownika WUds.BP w Opolu do dyrektora Departamentu X Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie, 7 VII 1956 r., s. 478; Notatka służbowa, 20 X 1956 r., s. 531–532. W lutym 1952 r. Sąd Powiatowy we Wrocławiu skazał Franciszka P. na 2 lata i 6 miesięcy więzienia za nielegalne przekroczenie granicy czechosłowackiej z zamiarem przedostania się do Ameryki. *Ibidem*, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału I WUBP w Opolu do szefa PUBP w Górze Śląskiej, 20 VIII 1953 r., s. 150; Raport, 28 V 1954 r., s. 198–199.

¹¹⁸ AIPN Wr., sygn. 07/425, Sprawozdanie kierownika Powiatowego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Kluczborku z pracy operacyjnej za IV kwartał 1954 r., 31 XII 1954 r., s. 169–170; Sprawozdanie kwartalne Ref[eratu] ds. Bezpieczeństwa KP MO w Kluczborku za okres IV kwartału 1958 r., 30 XII 1958 r., s. 315; sygn. 09/125, Sprawozdanie miesięczne z pracy aparatu śledczego UBP woj[ewództwa] opolskiego za wrzesień 1954 r., 5 X 1954 r., s. 152–154.

kilka dni śledzono T. na terenie Raciborza, dokąd przyjechał prawdopodobnie z zamiarem przejścia pobliskiej granicy czechosłowackiej. W końcu zdecydowano się na zatrzymanie T., który najwyraźniej zorientował się, że jest śledzony i z tego względu zrezygnował z planowanego przejścia granicy. Po przewiezieniu do PUBP w Koźlu T. przyznał się do zamiaru ucieczki, ale ponieważ nie przekroczył granicy, nie było podstaw do ukarania go z tego tytułu. Zamiast tego postanowiono aresztować go pod zarzutem kradzieży dwóch rowerów¹¹⁹.

W późniejszym czasie wspomniany informator ps. „Muszyński” doniósł, że trzech młodzi Ślązacy ze Starego Koźła, Herbert Gacka, Antoni Kozielski i Jan Kronhof, noszą się z zamiarem ucieczki do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Ponieważ wymienionych osób nie było już w tym czasie w miejscu zamieszkania, PUBP w Koźlu powiadomił o ich zamiarach Wydział VII WOP w Gliwicach. W wyniku tego 10 VII 1952 r. Kozielski i Kronhof zostali ujęci przy próbie przekroczenia granicy. W ślad za tym zatrzymano również Jan Golmera i Henryka Cholewę ze Starego Koźła, którzy mieli pójść w ślady Kozielskiego i Kronhofa ale zrezygnowali z przejścia granicy po zatrzymaniu tych ostatnich. W trakcie późniejszych czynności śledczych okazało się, że niedoszli uciekinierzy chcieli udać się do swoich krewnych i znajomych w Niemczech Zachodnich¹²⁰.

Nie wszyscy uciekinierzy kierowali się pragnieniem życia w wolnym świecie. Niektórym chodziło jedynie o uniknięcie takich czy innych problemów w Polsce. Przykładem tego może być pewien mieszkaniec Wrocławia, który w 1951 r. przepił pieniądze otrzymane od funkcjonariusza milicji z przeznaczeniem na zakup koks. Obawiając się odpowiedzialności karnej, pojechał pociągiem do Raciborza, a stamtąd dalej na teren Czechosłowacji. Wysiadł na pierwszej stacji po drugiej stronie granicy. Nie myślał początkowo o ucieczce na Zachód, ale dowiedział się, że nie może pozostać w Czechosłowacji, gdzie grozi mu wydanie w ręce władz polskich. W związku z tym podjął próbę ucieczki do Szwajcarii. Tym razem jednak mu się nie powiodło. Został ujęty przez czechosłowacki aparat bezpieczeństwa i przekazany do Polski. W marcu 1952 r. Sąd Powiatowy w Katowicach skazał go na półtora roku więzienia¹²¹.

¹¹⁹ AIPN Wr., sygn. 07/328, Sprawozdanie miesięczne Pow[iatowego] Urzędu Bezp[ieczeństwa] Publ[icznego] w Koźlu za lipiec 1952 r., 2 VIII 1952 r., s. 433–434, 439.

¹²⁰ *Ibidem*, s. 434.

¹²¹ AIPN K, 06/1455, Akt oskarżenia (odpis), 26 I 1952 r., s. 52; Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 28 III 1952 r., k. 70.

Informacje zawarte w materiałach wytworzonych przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa sugerują, że zjawisko ucieczek za granicę z terenu Śląska Opolskiego nasilało się z upływem czasu, osiągając swoje apogeum w latach 1954–1958. W latach 1945–1948 miało zdarzyć się 49 takich przypadków, a w latach 1949–1953 oraz 1954–1958 odpowiednio 138 oraz 1393. W ostatnim z wymienionych tu okresów można by mówić wręcz o lawinowym rozwoju zjawiska. Podobnie kształtowała się sytuacja w całym kraju¹²².

Nasuwa się jednak wątpliwość, czy przytoczone tu liczby odzwierciedlają faktycznie gwałtowne nasilenie się ucieczek za granicę czy może raczej wzrost skuteczności aparatu bezpieczeństwa i WOP w zakresie wykrywania przypadków naruszenia granicy. Za tą ostatnią ewentualnością mogłaby przemawiać okoliczność, że lawinowy wzrost liczby ucieczek odnotowano akurat w tym czasie, gdy sfinalizowano szereg przedsięwzięć służących uszczelnieniu kontroli nad granicami państwa. Sytuacja mogłaby być jaśniejsza, gdyby dane statystyczne na temat udanych ucieczek z kraju można było skonfrontować z analogicznymi danymi na temat udaremnionych prób ucieczki. Niestety jak na razie nie udało się dotrzeć do takich porównawczych zestawień.

Tak czy inaczej, liczba udanych ucieczek za granicę nie była mała i aparat bezpieczeństwa miał w związku z tym poważne powody do niepokoju. Oceniano, że uciekinierzy to ludzie „szczególnie niebezpieczni, gdyż w każdym przypadku byli oni przesłuchiwanymi przez pracowników ośrodków wywiadowczych, a niejednokrotnie byli [także] werbowani i przerzucani z powrotem do Polski dla zadań wywiadowczych”¹²³.

SUMMARY

In consequence of World War II, a vast zone of new Polish–Czechoslovakian borderland emerged, encompassing the area of prewar Opole (Oppeln) *Regierungsbezirk*, as well as the region of Lower Silesia with its capital in Wrocław. In the middle of year 1950, Opole Voivodeship (province) was created, with its southern border coinciding with the Polish–Czechoslovakian border. The population of the region presented pro-western attitude to a varying degree; however, this manifested differently in Silesians and in newcomers. In both Silesians and newcomers, fascination with the West together with disapproval of the situation in postwar Poland resulted, among other things, in attempts of illegally leaving

¹²² Bortlik-Dźwierzynska, Niedurny, *Uciekinierzy z PRL*, s. 304.

¹²³ AIPN Wr., sygn. 09/5, Kontrwywiadowcza charakterystyka [województwa opolskiego], 5 XI 1958 r., k. 4.

the country, mostly in search of better living conditions abroad, but also for other reasons, e.g. to evade the security apparatus. The proximity of the Polish–Czechoslovakian border, which within the Opole Silesia was easy to cross and lacked significant natural barriers, particularly encouraged escape attempts. After crossing the border, the escapees could count on reaching Austria or West Germany. Another opportunity of escape was offered by the Odra River with a large river port in Koźle – a communication “spine” of the region.

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES

- Archiwum Państwowe w Opolu,
Akta Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Opolu, sygn. 492.
Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu, sygn. 5119.
- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie
sygn. 0121/32, 0121/796, 0259/208, 0943/217, 1006/273, 1708/1203, 1708/3161,
1708/1571, 1708/1967, 1708/2206.
- Oddziałowe Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu
sygn. 1/457, 07/40, 07/62, 07/63, 07/66, 07/84, 07/104, 07/192, 07/324, 07/328,
07/358, 07/360, 07/421, 07/425, 07/453, 08/944, 09/5, 09/64, 09/125, 09/175,
09/584, 09/854, 09/898, 09/900, 09/1192, 09/1233, 09/1243, 011/92, 011/271,
011/322, 012/2031, 012/2479, 038/336, 038/352, 065/38, 065/91, 94/416, 94/417,
121/32, 121/655, 121/796, 400/715, 400/476,
- Oddziałowe Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach
sygn. 04/3907, 06/1455, 08/943, 028/185, 230/5691, 279/104, 279/105, 254/1901.
- Ustawa z dnia 28 VI 1950 r. o zmianach podziału administracyjnego Państwa, Dziennik
Ustaw 1950, nr 28, poz. 255.
- Bereszyński Zbigniew, *Konfederacja Polski Niepodległej na Śląsku Opolskim w latach 1980–1991*, [w:] *Konfederacja Polski Niepodległej na drodze do wolności*, red. Michał Wenklar, Kraków 2011, s. 189–239.
- Bereszyński Zbigniew, *Śląsk Opolski 1945–1950. Starzy i nowi mieszkańcy regionu, ich postawy i relacje wzajemne w świetle materiałów aparatu bezpieczeństwa, dokumentacji lokalnych organów administracji państwowej oraz akt partyjnych PZPR*, [w:] *Na swoim? U siebie? Wśród swoich? Pierwsze lata na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, red. Katarzyna Bock-Matuszyk, Wojciech Kucharski, Piotr Zubowski, Wrocław 2018, s. 121–156.
- Bereszyński Zbigniew, *Władza, społeczeństwo i działalność opozycyjna na pograniczu Śląska Opolskiego i Czechosłowacji w latach 1980–1989*, [w:] *Wielka księga opozycji na pograniczu. Władza, społeczeństwo i działalność opozycyjna na pograniczu Śląska Opolskiego i Czechosłowacji w latach 1945–1989*, t. 2, red. Zbigniew Bereszyński, Radosław Roszkowski, Prudnik 2015, s. 11–263.
- Bieniecki Ireneusz, Szkurłat Izabela, *Przestępczość graniczna w Polsce w drugiej połowie XX wieku w świetle biuletynów Wojsk Ochrony Pogranicza. Schyłek lat 70. i okres stanu wojennego*. Źródła, Słupsk 2018.

- Bortlik-Dźwierzynska Monika, Niedurny Marcin, *Uciekinierzy z PRL*, Katowice–Warszawa 2009.
- Dominiczak Henryk, *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów 966–1966*, Warszawa 1997.
- Dominiczak Henryk, *Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945–1948*, Warszawa 1971.
- Dworzak Elżbieta, *Pochodzenie terytorialne ludności osiedlonej w Opolu w latach 1945–1950 w świetle dokumentów zachowanych w Archiwum Państwowym w Opolu*, „Opolski Rocznik Muzealny”, 15 (2004), s. 27–49.
- Dworzak Elżbieta, Goc Małgorzata, *Pochodzenie terytorialne ludności wiejskiej osiedlonej na Opolszczyźnie w pierwszych latach po II wojnie światowej*, „Śląsk Opolski”, 10 (2000), 3, s. 21–29.
- Emigracja z województwa opolskiego do RFN. Skutki społeczno-polityczne i ekonomiczne*, red. Jan Korbel, Opole 1988.
- Goryński Grzegorz, *Kadra Wojsk Ochrony Pogranicza w latach 1945–1965*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 14 (2013), 1, s. 75–97.
- Grochowski Lech, *Ewolucja prawa ochrony granic Polski w XX–XXI wieku*, „Zeszyty Prawnicze UKSW”, 11 (2011), 3, s. 125–150.
- Gryciuk Franciszek, *Wstęp. Władysław Zaremba – życie i działalność polityczna*, [w:] Władysław Zaremba, *Moje wspomnienia*, przedmowa Janusz Gmitruk, wstęp i oprac. Franciszek Gryciuk, Warszawa 2012, s. 11–59.
- Hanich Andrzej, *Czas przełomu. Kościół katolicki na Śląsku Opolskim w latach 1945–1946*, Opole 2008.
- Hanich Andrzej, *Powojenna „repatriacja” Polaków z Kresów Wschodnich na Śląsk Opolski*, [w:] *Przesiedleńcy z dawnych Kresów Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego w sześćdziesięcioleciu 1945–2005*, red. Robert Rauziński, Teresa Sołdra-Gwiżdż, Opole 2011, s. 11–25.
- Jasiak Ksawery, *Młodzieżowe organizacje niepodległościowe w powiecie nyskim w latach 1949–1953*, „Studia Śląskie”, 74 (2014), s. 151–181.
- Jasiak Ksawery, Bereszyński Zbigniew, *Kalendarium ważniejszych wydarzeń na Opolszczyźnie według meldunków, sprawozdań, kronik oraz innych materiałów Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa w latach 1945–1989*, [w:] *Komunistyczny aparat represji i życie społeczne Opolszczyzny w latach 1945–1989*, red. Ksawery Jasiak, Opole 2012, s. 441–478.
- Kardela Piotr, *Na politycznym aucie*, „Pamięć.pl – Biuletyn IPN”, 2013, 12, s. 26–29.
- Kozicki Aleksander, *Oddział Informacyjny Sztabu II Korpusu w latach 1946–1946. Dalejsze losy pracowników Oddziału II Sztabu Głównego*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2008, 2, s. 229–242.
- Lis Michał, *Górny Śląsk. Zarys dziejów do połowy XX wieku*, Opole 2001.
- Lutogniewski Adam, *Ucieczka*, „Karta”, 2004, 46, s. 136–142.
- Łaszczewski Tadeusz, *Komendanci Inspektoratów ZWZ/AK*, <http://www.stankiewicz.com/index.php?kat=50&sub=903>.

- Madajczyk Piotr, *Przyłączenie Śląska Opolskiego do Polski 1945–1948*, Warszawa 1996.
- Mała encyklopedia wojskowa*, t. 2: K–Q, Warszawa 1970.
- Miążek Ryszard, Ratajczak Dariusz, *Krajowa Armia Podziemna w powiecie prudnickim w latach 1949–1952*, Opole–Gliwice 1996.
- Miształ Jan, *Weryfikacja narodowościowa na Ziemiach Odzyskanych*, Warszawa 1990.
- Molenda Jarosław, *Zwiąć za wszelką cenę. Słynne ucieczki i emigranci z PRL*, Warszawa 2017.
- Nowak Szymon, *Oddziały wyklętych*, Warszawa [2014]
- Oszytko Janusz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Opolu w latach 1950–1954 jako element aparatu represji komunistycznych –zarys problematyki na podstawie repertoriów WSR w Opolu i wybranych archiwaliów*, [w:] *Komunistyczny aparat represji i życie społeczne Opolszczyzny w latach 1945–1989*, red. Ksawery Jasiak, Opole 2012, s. 59–79.
- Paczkowski Andrzej, *Stanisław Mikołajczyk czyli kłęska realisty (zarys biografii politycznej)*, Warszawa 1991.
- Patelski Mariusz, *Niezależne Zrzeszenie Studentów w Opolu 1980–1990*, Opole 2010.
- Pietrzak Leszek, *Kto wydał „Zaporę”?*, „Zeszyty Historyczne WiN”, 2001, 15, s. 281–286.
- Piotrowski Paweł, *Śłużba Bezpieczeństwa w latach 1975–1990*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3: 1975–1990, red. Paweł Piotrowski, Warszawa 2008, s. 22–60.
- Podgórski Gustaw, *Motywacje wyjazdów na stałe do Republiki Federalnej Niemiec i powrotów do Polski na przykładzie województwa opolskiego*, mps pracy magisterskiej przygotowanej w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu Wrocławskiego pod kierunkiem prof. dr. hab. B. Pasierba, Opole 1980.
- Poleszak Sławomir, *Siedmiu z „Łączki”*, „Pamięć.pl – Biuletyn IPN”, 2014, 3, s. 30–35.
- Ratajczak Dariusz, *Postawy ludności Śląska Opolskiego w świetle wyroków Wojskowych Sądów Rejonowych w Katowicach i w Opolu w latach 1945–1955*, mps rozprawy doktorskiej napisanej w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu – Wydział Pedagogiczno-Historyczny, Instytut Historii pod kierunkiem prof. dr. hab. S. Niciei, Opole 1996.
- Rauziński Robert, *Zróżnicowanie sytuacji demograficznej społeczeństwa Śląska Opolskiego w zależności od pochodzenia regionalnego na tle emigracji zewnętrznych w latach 1951–1985*, [w:] *Ludność Śląska Opolskiego w XIX i XX wieku (analizy statystyczne)*, red. Zbigniew Kowalski, Opole 1987 (Materiały i studia opolskie, 60), s. 107–229.
- Rauziński Robert, *Demograficzne aspekty emigracji ludności ze Śląska Opolskiego do Republiki Federalnej Niemiec w latach 1976–1985*, [Opole b.d.].
- Rauziński Robert, Szczygielski Kazimierz, *Przesiedleńcy z dawnych Kresów Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego w sześćdziesięcioleciu 1945–2005*, [w:] *Przesiedleńcy z dawnych Kresów Rzeczypospolitej*

w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego w sześćdziesięcioleciu 1945–2005, red. Robert Rauziński, Teresa Sołdra-Gwiżdż, Opole 2011, s. 26–124.

Senft Stanisław, *Gospodarcze i społeczne skutki polityki uprzemysłowienia Śląska Opolskiego 1950–1955*, Opole 1995.

Skoczylas Jerzy, Lada Wojciech, *Wielkie ucieczki. O ludziach, którzy zbiegli z PRL-u*, Warszawa 2010.

Stola Dariusz, *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Warszawa 2012.

Zaremba Władysław, *Moje wspomnienia*, przedmowa Janusz Gmitruk, wstęp i oprac. Franciszek Gryciuk, Warszawa 2012.

O AUTORZE

dr Zbigniew Bereszyński – pracownik Instytutu Śląskiego z siedzibą w Opolu; zajmuje się głównie historią społeczno-polityczną Śląska Opolskiego oraz historią aparatu bezpieczeństwa w PRL; autor m.in. monografii: *NSZZ „Solidarność” i rewolucja solidarnościowa na Śląsku Opolskim 1980–1990*, Opole 2014; *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa i ludność niemiecka na Górnym Śląsku w latach 1945–1990*, wyd. 2, Opole–Gliwice 2019. Adres mailowy: zbereszynski@wp.pl